



## W WYDANIU

**Wybory za granicą  
do Sejmu i do Senatu  
Rzeczypospolitej  
Polskiej oraz referendum  
ogólnokrajowe**

str. 8-9

**Dzień kropki w Polskiej  
Szkole w Derby**

str. 11

**Nowojorska mieszanka**

str. 13

**Pomnik Solidarności  
w Amerykańskiej  
Częstochowie**

str. 17

**Polskie drogi do świętości.  
Ks. major Rudolf Marszałek**

str. 18-19

**Klub dobrej książki.  
Kącik literacki**

str. 25

## Spotkajmy się na 5 Ave



- Parada Pułaskiego jest jednym z najważniejszych świąt Polaków i Polonii w Stanach Zjednoczonych Ameryki, określana jest mianem wielkiego manifestu polskości - mówi Agnieszka Granatowska, Dyrektor Wykonawczy Centrum Polsko Słowiańskiego.



**Owens, Schine,  
& Nicola, P.C.**

Legal Services Since 1928

**KONSULTACJA SPRAWY  
BEZPŁATNA**

Ponad 20 lat  
doświadczenia

### OBRAŻENIA CIAŁA

Wypadki samochodowe  
Upadki i poślizgnięcia  
Pogryzienia przez psa

**ODSZKODOWANIA  
PRACOWNICZE**

### DUI

**KUPNO I SPRZEDAŻ  
NIERUCHOMOŚCI  
PRAWO RODZINNE**

- rozwoły
- opieka nad dzieckiem
- alimenty
- mediacje
- ostatnia wola testamentu



**LISA PYTERAK MAINOLFI**

**ADWOKAT**

MÓWIĘ PO POLSKU

799 Silver Ln  
Trumbull, CT 06611  
(203) 375 0600

17 Lenox Place  
New Britain, CT 06050  
(203) 375 0600



## Jesienią

/Bolesław Leśmian/

*Jesień, przez górskie idąc przełęcz,  
Miał serca - liść mi szkarłatny wkłada -  
Miał oczu - wtula dwie drobne tęczę  
I śpiewa: „Ziemia kona już - blada,  
Liść bez zieleni, kwiat bez motyli  
Krew tysięcy-barwną wysącza z siebie,  
Jakby chciał w jednej odtworzyć chwili  
Kolory wiosny - po jej pogrzebie!...  
Tyś moim liściem, tyś moim kwiatem,  
Bez żalu z całym żegnaj się światem!  
Pij czar wspomnienia z jesiennej mgły!  
Konaj i ty!“*

# Spotkajmy się na 5 Ave!



- W pierwszą niedzielę października na 5 Ave na Manhattanie powiewa morze białych czerwonych flag. Niewątpliwie daje ona Polakom mieszkającym w Stanach Zjednoczonych wielkie poczucie wspólnoty, a dodatkowo tego dnia Polonia może się zaprezentować przed mieszkańcami Nowego Jorku i pokazać jaką jesteśmy silną i liczną grupą.

- Oczywiście, jesteśmy tego dnia obecni, Rada Dyrektorów, zarząd i pracownicy uczestniczą w Paradzie Pułaskiego - podkreśla.

Tegoroczna Pulaski Day Parade będzie już 86. i w ciągu tego czasu odwołana była jedynie dwa razy; w roku 1942 i raz, z powodu pandemii. Przez wszystkie inne lata, bez względu na pogodę, Polonia maszerowała. Jak każde wydarzenie, także i Parada jest przez różne osoby inaczej widziana.

Janusz Gilewicz, artysta malarz związany z Nowym Jorkiem przez prawie 40 lat wspomina z odrobiną nostalgii niegdysiejsze Parady. Nigdy nie był ich bezpośrednim uczestnikiem, ale widzem bardzo często.

- W mieście takim jak Nowy Jork, w

tym tygłu tyłu kultur, parady mają, moim zdaniem, zasadność z powodów czysto towarzyskich. Okazja, żeby się spotkać, ucieszyć, zobaczyć, co się dzieje u znajomych. Lata temu parady te miały zapewne inny sens i wyraz. Parady etniczne, jak zauważyłem, od strony widzów, są zawsze bardzo podobne i dotyczy to również naszej. Z nielicznymi, zaskakującymi wyjątkami. Nigdy nie zapomnę tej z gościnnym występem świętej pamięci Jacka Gulli, Himilsbacha i Maklakiewicza. Pamiętam też żywiołowy przejazd Heromińskiego.

Oczywiste też jest, że oglądają przemarsz Polonii nie tylko Polacy. Davi Vieira, nowojorski muzyk, mówi, że owszem, zdarzyło mu się widzieć Pulaski Day Parade dość często, choć nieregularnie:

- Wydaje mi się, że kiedyś było więcej zespołów tanecznych, więcej śpiewania i większa różnorodność muzyki. Koncertowałem w Polsce, zwiedziłem kilka miast i rozsmakowałem się w polskim jedzeniu, więc jeśli o mnie chodzi, to zawsze pozdrawiam idących, wspominam mój pobyt oraz żałuję, że nie organizujecie przy okazji jarmarku z "Polish food" - śmieje się.

**Kazimierz Michał Władysław Wiktor Pułaski** herbu Ślepowron, urodził się w Warszawie w roku 1745. Gdy zbroił oddziały na Podolu i Wołyniu i podpisywał akt konfederacji barskiej, miał 23 lata. Choć niski i wątłej budowy, był doskonałym żołnierzem. Natomiast dał się wciągnąć w spisek polityczny i podjął się zadania porwania króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Po upadku konfederacji został za to zaocznie skazany na śmierć i kolejne kraje odmawiały mu prawa pobytu. George Washington dowiedział się o nim od Franklina, który polecał go jako doskonałego żołnierza; "może być przydatny dla naszej Sprawy" - pisał w liście. W latach 1777-1779 Pułaski walczył w wojnie o niepodległość w randze generała brygady Armii Kontynentalnej. 11 października zmarł z odniesionych ran w bitwie o Savannah, GA. Wieść o tym do walczącego wtedy gdzieś indziej Waszyngtona, któremu kilka miesięcy wcześniej uratował życie, doszła dopiero 17 listopada. Jego rozkazem hasło tego dnia brzmiało: Pułaski, a odzew; Polska.

Honorowe obywatelstwo nadał mu prezydent Obama. Obydwie izby parlamentu głosowały za tym jednogłośnie.

Widzowie rzadko zdają sobie sprawę, że -praktycznie patrząc - praca nad organizacją następnej parady zaczyna się tuż po zakończeniu ostatniej. W skład tej pracy wchodzi także wybieranie marszałków, którzy reprezentują poszczególne środowiska. Jest to też okazja do przyjrzenia się, jak wygląda życie w Polaków w różnych hrabstwach, jakie organizacje tam działają, co robią wspólnie, Marszałkowie są wybierani ze względu na zaangażowanie w działalność na rzecz Polonii, są szarflowani na specjalnych uroczystościach i włączają się w organizowanie swoich grup.

Szarfowanie Wielkiego Marszałka Parady odbyło się w styczniu, w konsulacie RP w Nowym Jorku, pierwszy raz w historii parad w obecności burmistrza miasta. Eric Adams obiecał, że będzie obecny na paradzie tej i każdej następnej, dopóki będzie burmistrzem i że 1 października oświetli City Hall na biało i czerwono.

Tegorocznym Wielkim Marszałkiem został Franciszek Piwowarczyk, policjant z NJ, działający w wielu organizacjach społecznych.

Wielkim entuzjastą Parady jest Janusz Szlechta, autor książek reportażowych, aktor kabaretowy i poeta, intensywnie działający wśród Polonii redaktor Nowego Dziennika: - Uczestniczę w paradach od roku 1996 i uważam, że jest to wspaniałe, świetnie zorganizowane wydarzenie, które pokazuje, że my, Polacy, żyjemy i pracujemy w USA, a jednocześnie nie zapominamy o swoich korzeniach, pamiętamy skąd przybyliśmy. To jest

bardzo ważne.

- Jest coś, co byś w polskiej paradzie zmienił?

- Trudne pytanie. Doskonale wiem, ile czasu i wysiłku wymaga, żeby zainteresować ludzi i zaangażować ich w działania, które powtarzają się z roku na rok. Ale może próbowałbym bardziej wyeksponować szkoły polskie. Widziałem kiedyś paradę Izraelską i byłem pozytywnie zaskoczony jej organizacją. Choć mniej liczna od naszej, sprawiała wrażenie bardzo dynamicznej dzięki temu, że wszyscy byli podobnie ubrani. Gdyby skonsolidować w naszej paradzie szkoły, żeby szły wspólnie, jako duża grupa podobnie ubranych dzieci, to myślę, że byłby to spektakularny efekt. I chyba staralibyśmy się mocniej pokazać organizacje polonijne, bo jeszcze ich trochę zostało i działają, mamy przecież kluby żeglarskie, mamy klub sympatyków klubu piłkarskiego warszawskiej Legii i wiele innych. Podkreślenie ich udziału pokazałoby, że ciągle i mimo wszystko coś się dzieje i pewnie wpłynęłoby na nabór nowych członków. Najlepszym tego przykładem są liczne kluby miłośników motorów, popularnie określane mianem harleyowców. Myślę, że dobrze by było również zachęcić do udziału w Paradzie przedstawicieli mediów polonijnych, których trochę jeszcze działa w metropolii nowojorskiej. Ich udział na pewno zachęciłby wielu rodaków do częstszego sięgania po gazety i słuchania radia.

Aneta Radziejowska  
zdjęcia z ubiegłorocznej parady



Sfinansowano ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.



# Nadeszła Jesień

**D**la jednych jest to najpiękniejsza pora roku, pełna złotych odcieni, sadów owocowych, to czas zbierania plonów. Inni uważają jesień za najbardziej depresyjną porę roku, pełną deszczu, smutnych szarych dni... Jedno jest pewne – nadeszła! Pani Jesień!

Zaczyna się zwykle 22 lub 23 września na półkuli północnej i 22, lub 23 marca na półkuli południowej. Zaczyna się od równonocy jesiennej, czyli dnia, w którym długość dnia i nocy są takie same.

#### Czy jesień nie jest magiczna?

Na to pytanie już każdy z czytelników musi odpowiedzieć sobie sam. Ta piękna pora roku pełna jest ciepłych i złocistych barw i wspaniałych widoków. Od chrzczenia opadłych liści pod stopami, przez zapach dymu w ogrodach, po smaki suszonych owoców, jabłek i orzechów. Jesień oddziałuje na wszystkie nasze



zmysły, często niosąc ze sobą przyjemne, nieco melancholijne skojarzenia. Nic więc dziwnego, że jesień jest porą roku, która od wieków inspirowała malarzy, pisarzy i poetów.

#### Jak długo trwa jesień?

Jesień trwa zazwyczaj około trzech miesięcy, od równonocy jesiennej do przesilenia

zimowego, które przypada na 21 lub 22 grudnia na półkuli północnej i 21, lub 22 czerwca na półkuli południowej. Oczywiście tyle trwa jesień kalendarzowa, w praktyce jesienna aura może trwać dłużej lub krócej.

#### Co kojarzy się z jesienią?

Jesień to pora roku pełna charakterystycznych elementów i atmosfery. Kojarzy się ona z opadającymi, kolorowymi liśćmi, złocistymi krajobrazami, chłodniejszymi temperaturami, deszczem, mgłą, a także zbieraniem plonów, jesiennymi owocami, dyniami, kasztanami oraz przygotowaniami do zbliżającej się zimy. Jesień kojarzona jest też z pojęciem schyłku i starości, w tym z tak zwaną „jesienią życia”.

#### Kilka ciekawostek o jesieni:

1. Czy wiesz dlaczego jesienią liście zmieniają kolor z zielonego na pomarańczowy lub brązowy? Dzieje się tak za sprawą ograniczonego dostępu do słońca, jeśli jest mało słońca liście nie mają odpowiedniej ilości chlorofilu, dlatego żółkną. Zapewne teraz zastanawiasz się, dlaczego zmieniają kolor na żółty. Ponieważ wytwarzają wtedy inne barwniki takie jak karoten. Jest to barwnik pomarańczowy.

2. Polecie, jest uzupełnieniem pór roku. W tym wypadku jest to pora przejściowa między latem, a jesienią. Taką porą jest również przedwiosnie czy przedzimie.

3. Zapewne jesień kojarzy Ci się również z odlatywaniem ptaków do ciepłych krajów,

dzieje się tak za sprawą tego, że ptaki, które odlatują nie miałyby możliwości przetrwania w tak ciężkich warunkach, ponieważ nie miałyby możliwości zdobycia pożywienia. Między innymi do takich ptaków należą bociany.

4. Zapewne niejednokrotnie słyszałeś/aś, że kasztany są to dary jesieni. Kasztany jadalne mogą służyć nam za podstawę przepyszego deseru, pieczone kasztany mają charakterystyczny smak i zapach, który z pewnością zapamiętasz.

5. Czy wiesz dlaczego jesienią drzewa zrzucają liście? Drzewa pozbywają się liści, aby nie tracić wody podczas zimy. Drzewa doskonale wiedzą, kiedy mają odciąć wodę od gałązek za sprawą długości dnia, gdy poznają, że dzień jest krótszy drzewa automatycznie, za pomocą przegrody w gałązce odcinają dopływ wody i listki spadają z drzewa.

6. Dlaczego ptaki wiedzą, kiedy odlatywać do ciepłych krajów, zapewne wiele razy się nas tym zastanawiałeś/aś. Ptaki doskonale czują zmiany pogodowe. Jednak najważniejsza jest dla niej oczywiście długość dnia, kiedy zauważą, że dzień staje się krótszy, odlatują do ciepłych krajów, ponieważ wtedy mają możliwość na przeżycie.

7. Czy wiesz, że listopad jest najbardziej pochmurnym miesiącem w całym roku, zazwyczaj wtedy następuje załamanie pogody, które skutkuje tym, że nasze samopoczucie staje się gorsze.

8. Jesień wpływa na gorsze samopoczucie głównie dlatego, że dzień jest krótszy i brakuje nam promieni słonecznych.

9. Polska złota jesień uważana jest za jedną z najpiękniejszych pór roku przez Polaków. Przepiękne kolory liści i szum pod nogami spowodowany ich opadaniem przenosi nas do historii jak z bajki. Warto zauważyć, że nie każdego roku możemy podziwiać, tą piękną formę jesieni. Wszystko zależy od prądów atmosferycznych, które właśnie w tym czasie przechodzą nad Polską.

A.Z.; <https://fajnepodroze.pl/ciekawostki-o-jesieni>

**POLSKI SKLEP MEBLOWY**  
**STAN Furniture LLC**

**\*Jadalnie \* Sypialnie \* Biura \* Przedpokoje**  
**\*Meble dziecięce \* Wersalki \* Narożniki\***  
**Kanapy \* Fotele \***  
**Krzesła \***  
**Krzesła barowe \***

**Godziny otwarcia**  
 Wtorek - Piątek. 10:00am do 5:00pm  
 Sobota i niedziela. 10:00am do 2:00pm

**Zapraszamy**  
**59 High St., New Britain**

**call (860) 817-6225 (860) 229 - 0879**  
**email: superliving@sbcglobal.net**



# Ze Świata

## Ważą się losy Łukaszenki.

### Chcą go aresztować

Aleksander Łukaszenka się dograł. Odpowie za pomoc, którą dostarcza Rosji i Władimirowi Putinowi w inwazji na Ukrainę. Chcą, aby za białoruskim dyktatorem wydano nakaz aresztowania.

Przypomnijmy, że pod koniec sierpnia na Białoruś przewieziono z Rosji pierwsze głowice jądrowe. Informacje te przekazał szef ukraińskiego wywiadu wojskowego (HUR) generał Kyryło Budanow.

W komunikacie zaznaczono, że władze w Mińsku nie są w stanie ich użyć - strona białoruska nie jest technicznie przygotowana do przeprowadzenia takiego ataku.

Wcześniej jednak, zanim głowice trafiły na Białoruś, trwały tam zakrojone na szeroką skalę ćwiczenia, podczas których imitowano wykorzystanie pocisków balistycznych krótkiego zasięgu Iskander do ataków z użyciem głowic nuklearnych. Rosyjski 12. główny zarząd ministerstwa obrony, czyli struktura odpowiedzialna za te zagadnienia, przedstawił ocenę, że białoruska armia wykazała się zupełnym brakiem kompetencji - ujawnił Budanow na antenie ukraińskiej telewizji.

## Amerykański gigant inwestuje w Polskę. Powstanie nowa fabryka

Philip Morris International ogłosił nową, przekraczającą 1 mld zł inwestycję w Polsce. W Krakowie powstanie fabryka wkładów tytoniowych.

Amerykański gigant tytoniowy Philip Morris otworzy w Krakowie nową fabrykę wkładów tytoniowych. Będą w niej produkowane wkłady do urządzeń IQOS, które są obecnie jedną z najważniejszych części biznesu firmy.

„Polska zawsze odgrywała dla nas strategiczną rolę. Od 1996 r. zainwestowaliśmy nad Wisłą już blisko 25,5 mld zł. Te inwestycje uwzględniają m.in. naszą fabrykę w Krakowie oraz jej stałą modernizację, a także rozwój naszego krakowskiego centrum, świadczącego usługi biznesowe dla wielu rynków. Mam zaszczyt poinformować, że Philip Morris International podjął decyzję o nowej inwestycji. Chcemy, żeby produkcja nowej generacji wkładów tytoniowych do podgrzewania, w tym wkładów do IQOS Iluma, odbywała się w naszej fabryce w Krakowie, która już dzisiaj należy do największych na świecie. Szacujemy, że ta inwestycja na ponad miliard złotych pozwoli stworzyć wiele

nowych, wysoce wyspecjalizowanych miejsc pracy” – powiedział prezes Philip Morris International na obszar Europy Północno-Wschodniej Michał Mierzejewski, cytowany w komunikacie.

W komunikacie podano również, że Philip Morris Polska Distribution, spółka zależna Philip Morris International Inc., wprowadził do sprzedaży w Polsce najnowszą generację innowacyjnych systemów podgrzewania tytoniu IQOS z serii IQOS Iluma, debiutującą w trzech odsłonach: IQOS Iluma, IQOS Iluma One oraz IQOS Iluma Prime.

W urządzeniach z serii IQOS Iluma po raz pierwszy zastosowano technologię Smartcore Induction System, która podgrzewa tytoń bez jego spalania indukcyjnie i od wewnątrz: bez ostrza grzewczego, bez dymu, bez popiołu i bez konieczności czyszczenia urządzenia z pozostałości tytoniu. To jedyne urządzenie w segmencie podgrzewaczy tytoniu na świecie wyposażone w takie rozwiązanie. Zaprojektowano do nich nowe wkłady tytoniowe, dedykowane do serii IQOS Iluma.

Philip Morris Polska jest największą firmą tytoniową w Polsce oraz jednym z największych pracodawców, dającym zatrudnienie ok. 7 000 osób na terenie całego kraju.

## Biden ma poważne kłopoty. W tle korupcja

Spiker Izby Reprezentantów Kevin McCarthy polecił we wtorek 12 września 2023 formalne wszczęcie śledztwa w ramach procedury impeachmentu prezydenta Bidena. McCarthy stwierdził, że dotychczas zgromadzone dowody „malują obraz korupcji” w rodzinie prezydenta, a on sam kłamał na temat swojego udziału w tych przedsięwzięciach.

Amerykanie mają prawo wiedzieć, że urzędy państwowe nie są na sprzedaż i że rząd federalny nie jest używany, by tuszować działania politycznie ustosunkowanej rodziny - powiedział McCarthy w Kongresie, ogłaszając rozpoczęcie śledztwa w sprawie korupcji zarzucanej synowi prezydenta Hunterowi oraz samego prezydenta. Część republikanów twierdzi, że młodszy Biden czerpał zyski, powołując się na wpływy ojca - wówczas wiceprezydenta.

Jak stwierdził lider republikanów, dotychczasowe ustalenia komisji ds. nadzoru i odpowiedzialności Izby Reprezentantów wykazały, że prezydent Biden kłamał, twierdząc, że nie wiedział o biznesowych przedsięwzięciach jego syna Huntera, i że Hunter i jego partnerzy otrzymali ponad 20 mln dolarów za

pośrednictwem firm krzaków, zaś ponad 150 przelewów wpływających na te konta zostały zgłoszone przez banki jako podejrzane. Ukraiński informator miał też zgłosić FBI, że oligarcha i właściciel zatrudniającej Huntera spółki gazowej Burisma zapłacił Bidenom łapówkę.

Razem te zarzuty malują obraz kultury korupcji - powiedział McCarthy. Zasugerował jednak, że samo otwarcie śledztwa nie musi oznaczać postawienia prezydenta w stan oskarżenia i że śledztwo „pójdzie tam, gdzie zabrają je dowody”.

Jak pisze Politico, ogłoszenie przez lidera Republikanów dochodzenia w ramach impeachmentu jest wynikiem presji ze strony prawego skrzydła partii, które groziło mu usunięciem ze stanowiska. Jednocześnie decyzji sprzeciwiło się kilkunastu umiarkowanych kongresmenów, którzy twierdzą, że dowody nie wskazują na udział Bidena w praktykach jego syna. M.in. z tego powodu McCarthy zdecydował się sam polecić wszczęcie śledztwa z pominięciem głosowania w tej sprawie.

W tej chwili nie popieram śledztwa w ramach impeachmentu. Myślę, że dochodzenie powinno opierać się na dowodach przestępstwa, które wskazują bezpośrednio na prezydenta Bidena - powiedział portalowi kongresmen Don Bacon. Jak dodał, choć korupcyjne działania Huntera, który powoływał się na wpływy swojego ojca, są dla niego oczywiste, to impeachment dotyczy prezydenta, a nie jego syna.

Dotychczas opublikowane przez komisję Izby dowody nie wskazują bezpośrednio na udział prezydenta w przedsięwzięciach jego syna. Były partner biznesowy Huntera Devon Archer zeznał m.in., że Hunter sprzedawał jedynie „iluzję dostępu” do ojca i choć Biden senior był obecny podczas niektórych spotkań z kontrahentami syna, to nie słyszał, by brał udział w dyskusjach biznesowych. Nie odkryto również dotąd dowodów na rzekome łapówki, które według informatora FBI Bidenowie mieli otrzymać za naciski na ukraińskie władze, by zwolnić ówczesnego prokuratora generalnego Wiktora Szokina, szeroko krytykowanego przez ukraińskie społeczeństwo obywatelskie i przedstawicieli Zachodu za przyzwolenie na korupcję.

## Lekarz Putina uciekł. Zna jego tajemnice

Lekarz Putina Wiktor Truchin złapany na granicy z Białorusią. Ujawniono, że próbował uciec z Rosji, gdy wyszły na jaw popełnione przez niego przestępstwa finansowe. Putin ma powody do obaw i na Kremlu długo nie zasną spokojnie.

Wiktor Truchin był dyrektorem Instytutu Badawczego Szczepionek i Surowic w Petersburgu. Rosyjska Federalna Agencja Biomedyczna (FMBA) podała, że 4 września został wyrzucony z pracy z powodu zarzutów korupcyjnych i nieprawidłowości finansowych. Wiktor Truchin to lekarz osobiście zajmujący się Władimirem Putinem. Zna wszystkie tajemnice jego zdrowia i przyjmowanych przez niego leków.

Zdaniem analityków kremlowskiej elity nie mogły pozwolić sobie na taki incydent ze względu na tajne informacje, które posiada Truchin.

Kierowany przez niego instytut zajmował się m.in. zapewnieniem bezpieczeństwa radiologicznego, chemicznego i biologicznego kraju. 59-latek znał także szczegóły dotyczące stanu zdrowia prezydenta Rosji. Jak podkreślono, największym klientem Instytutu Badawczego Szczepionek i Surowic była firma należąca do bliskiego przyjaciela Putina Siergieja Czemezowa, byłego kolegi z czasów pracy w KGB, miliardera i szefa państwowego konglomeratu obronnego Rostech.

Wiktor Truchin miał uciekać z paszportem Nikaragui. Obecnie przebywa w areszcie śledczym pod zarzutem defraudacji około 60 tys. rubli. Zapowiedziano, że prokurator planuje przedstawienie dodatkowych zarzutów w związku z rzekomą łapówką 4,75 miliona funtów na rzecz południowoamerykańskiego instytutu biotechnologii.

Według nieoficjalnych doniesień, Truchin przed ucieczką napisał list pożegnalny do pracowników swojego instytutu.

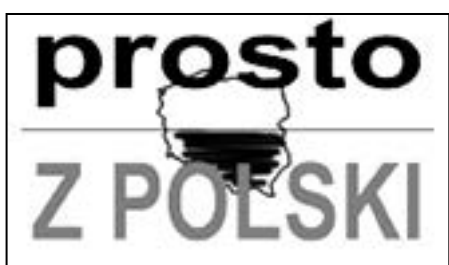
## Bulgaria: Rolnicy i górnicy protestują

Na drogi w Bułgarii wyszli rolnicy, domagając się odwołania zezwolenia na import produkcji rolnej z Ukrainy, o czym w minionym tygodniu zdecydował parlament. We wtorek do Sofii wjechały ciągniki i zablokowały teren przed siedzibami rządu i parlamentu. Do rolników dołączyli górnicy z trzech regionów protestujący przeciw planom dekarbonizacji i likwidacji kopalń w Starej Zagorze, Perniku i Kiustendile. Ponad 4 tys. górników, zorganizowanych przez największe centrale krajowe domagało się pod oknami Rady Ministrów ochrony bułgarskiego górnictwa. Narzucone, ich zdaniem, przez Brukselę plany zamknięcia kopalń i reform sektora doprowadzą do ponad 20-tysięcznego bezrobocia i dotkną w sumie około 80 tys. osób w sektorze.

Jednocześnie do stolicy przybyły na traktorach setki rolników oburzonych niespodziewaną decyzją parlamentu zniesienia embarga na import ukraińskiej żywności od 15 września. Dotyczy ona pszenicy, słonecznika, rzepaku, miodu i mięsa. Zdaniem resortu finansów embargo spowodowało straty dla bułgarskiej gospodarki w wys. 140 mln lewów (70 mln euro). Zdaniem ministra finansów rolnicy otrzymują znaczne subsydia i nie mają prawa domagać się ograniczenia importu. „Nie zabijajcie krajowego rolnictwa” – głosiły hasła rolników. Wylano mleko na ulicę. Rolnicy chcą zakazu importu z Ukrainy pszenicy, słonecznika, kukurydzy, rzepaku, mięsa, mleka, nierafinowanego oleju, miodu oraz świeżych i przetworzonych owoców i warzyw, a także wypłacenia odszkodowań za szkody poniesione w wyniku wojny na Ukrainie. Minister rolnictwa Kiril Wytew, który przybył na spotkanie z rolnikami, poinformował, że Bułgaria ma miesiąc na negocjacje z władzami ukraińskimi o tym, ile i jakie towary mają być importowane do Bułgarii. Podkreślił, że decyzja była trudna, ale embargo nie rozwiązałoby problemów rolnictwa, które nagromadziły się w ciągu dekad.

Na podstawie: PAP, o2, DoRzeczy, Planeta.pl, wGospodarce.pl, Wprost, up.pl

Opracował Andrzej Więciorkowski



## Znana aktorka Magdalena C. z zarzutami.

Z informacji Polskiej Agencji Prasowej wynika, że popularna aktorka Magdalena C. usłyszała prokuratorski zarzut. Doniesienie w sprawie złożył aktywista Jan Śpiewak.

Zarzut, który usłyszała Magdalena C. dotyczy reklamowania wódki na popularnym portalu społecznościowym. Doniesienia PAP potwierdził rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie.

– W toku dochodzenia prokurator postanowił przedstawić Magdalenie C. zarzut, że czerwca do sierpnia 2023 r. wbrew przepisowi art. 131 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i o przeciwdziałaniu alkoholizmowi prowadziła reklamę napoju alkoholowego w postaci wódki poprzez udostępnianie swojego wizerunku dla materiałów graficznych i wideo powiązanych z profilem w serwisie Facebook – wyjaśnił prokurator Szymon Bana.

Dodał, że w czasie przesłuchania w prokuraturze aktorka odmówiła składania wyjaśnień. Przepięstwo prowadzenia reklamy napojów alkoholowych wbrew przepisom ustawy zagrożone jest grzywną w wysokości od 10 tysięcy złotych do nawet pół miliona złotych.

Doniesienie w sprawie Magdaleny C. złożył Jan Śpiewak. Aktywista nie krył zadowolenia z decyzji prokuratury. „Mam nadzieję, że aktorka przeprosi i przyzna się do błędu. Upadła, ale może jeszcze się podnieść. Podda się karze i odda pieniądze, jakie zarobiła na kryminalnych reklamach na pomoc dzieciom alkoholików” – napisał na swoim profilu na Instagramie dodając, że Magdalena C. sama jest dzieckiem alkoholika i doskonale wie, ile zła alkohol zrobił jej i tysiącom innych ludzi w Polsce.

W dalszej części swojego wpisu Jan Śpiewak wyraził nadzieję, że „będzie to kolejny krok w walce z nielegalnymi reklamami alkoholu, które zalewają Polskę”. „Nie możemy być obojętni na zło, które kartele alkoholowe i celebryci wyrządzają naszemu społeczeństwu. Pamiętajcie, że wszystkie reklamy wódki, czy wina to przestępstwa, które możecie zgłaszać do prokuratury. Razem posprzątamy Polskę z alkopatusów, którzy dorabiają się fortun na krzywdzie innych” – stwierdził.

## Zbigniew Ziobro ujawnia szokujące informacje. Chodzi o wydawanie wiz

Niedawno Zbigniew Ziobro zapowiedział, że w niedługim czasie ujawni „prawdziwe afery korupcyjne, których skala jest dużo większa w okresie rządów PO, zamiecione sprawy pod dywan”, związane z

procederem wizowym. – Wtedy tym się różnił ten proceder od tego, co my robimy, że państwo wówczas zamiatało sprawy pod dywan. Nie ponosili odpowiedzialności decydenci, również nie ponosili odpowiedzialności politycznej – mówił szef MS.

We wtorek 19 września w siedzibie Prokuratury Krajowej przy ul. Postępu w Warszawie, odbyła się konferencja prasowa ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego ws. prowadzonych w latach 2009-2015 śledztw dotyczących nieprawidłowości przy wydawaniu wiz.

Kilka dni temu Zbigniew Ziobro został zapytany w RMF FM m.in. o to, czy prokuratura planuje przesłuchanie byłego wiceministra spraw zagranicznych Piotra Wawrzyka w sprawie nieprawidłowości przy wydawaniu wiz. – Tak, oczywiście na pewno do takiego przesłuchania dojdzie – zapewnił. Podkreślił, że „na ten moment mogę powiedzieć, wbrew twierdzeniom polityków Platformy Obywatelskiej, że nie ma w tej chwili cienia dowodu, który by wskazywał, że pan Wawrzyk czerpał jakiegokolwiek korzyści”.

Zaznaczył, przy tym, że z materiałów procesowych i operacyjnych, które posiada prokuratura, nie ma dowodu, żeby Wawrzyk uczestniczył w procederze przestępczym. – Pan Wawrzyk przyznał się, chyba napisał nawet list, że zaufał pewnej osobie, która wykorzystwała to i uczestniczyła w tym procederze. I poniósł odpowiedzialność polityczną – wskazał.

– W momencie, kiedy ustalenia pokazały, że są mechanizmy nieprawidłowości, które mogą dotyczyć obszaru nawet pana Wawrzyka, to pan premier zwolnił pana Wawrzyka z funkcji i pan Wawrzyk został usunięty z list wyborczych. To pokazuje, że mechanizm działa jak należy – mówił Ziobro.

## Chiński gigant motoryzacyjny otworzył fabrykę w Polsce. Zatrudni 500 osób

Chiński gigant motoryzacyjny Minth Group otworzył w Polsce fabrykę produkującą płyty podwozia i komponenty do samochodów elektrycznych. Zlokalizowano ją w Szprotawie (woj. lubuskie). Docelowo zakład ma zatrudniać 500 osób, a to nie koniec inwestycji koncernu w naszym kraju.

„W środę 6 września 2023 oficjalnie ruszył ogromny zakład z branży motoryzacyjnej w szprotawskiej strefie gospodarczej” – relacjonuje „Gazeta Lubuska”. Mowa o firmie Minth. W fabryce są już produkowane seryjnie płyty podwoziowe dla głównego klienta spółki koncernu – Grupy Mercedes-Benz AG. Na razie zatrudnionych w zakładzie jest około 70 osób, ale wkrótce ma ich być nawet 500. Mają tu także powstawać komponenty do aut elektrycznych.

Chiński koncern informuje, że zakład produkcyjny wraz z częścią magazynową i zapleczem infrastrukturalnym zajmować będzie niemal 50 tysięcy m kw., i obejmować powierzchnię 12 hektarów. Inwestycja ta jest warta ponad 80 milionów euro i powstaje przy wsparciu rządowej pomocy przewidzianej dla innowacji

technologicznych w regionie. Ma też wsparcie lokalnych samorządów. „Gazeta Lubuska” opisuje nawet, że burmistrz Szprotawy Mirosław Gaśik, zaprzyjaźnił się z Wiktorem Wangiem, dyrektorem generalnym Migne Polska (czyli polskiej spółki córki Minth). Panowie mają często brać udział razem w regionalnych imprezach i wydarzeniach.

– Jestem dumny ze wszystkich członków mojej załogi, którzy przyczynili się do tego, że w tym miejscu po niespełna roku byliśmy w stanie stworzyć zadowolający efekt dla naszego strategicznego klienta. Ufam, że ten czas spędzony na wytrwałej, konsekwentnej i owocnej pracy przekuje się w dalszą dobrą i długotrwałą współpracę z Mercedesem – mówił Wang. Zakład rzeczywiście otwarto bardzo szybko, bo zaledwie 23 września poprzedniego roku wmurowano tu kamień węgielny pod budowę fabryki. Chińczycy budują w Wiechlicach także hotel dla pracowników, który mieści się za zakładem.

Minth Group to jeden z największych na świecie producentów części motoryzacyjnych dla znanych marek, m.in.: Mercedesa, Porsche, BMW, Audi, Volvo. Firmę założono w 1992 roku przez tajwańskiego menadżera Jong-Hwa China, ale od końca 2005 r. jest notowana na giełdzie w Hongkongu. W 2007 roku firma rozpoczęła międzynarodową ekspansję, zaczynając od Stanów Zjednoczonych. Obecnie Minth Group ma 50 zakładów w Azji, Europie i Ameryce Północnej, zatrudniając ponad 18 tys. osób.

## Jest zawiadomienie do prokuratury na Trzaskowskiego!

W Prokuraturze Regionalnej w Warszawie złożone zostanie zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego – ustalił portal Niezależna.pl.

Jak wskazał portal, chodzi o nadzór Trzaskowskiego nad stołecznym MPO (Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania). Dowodem na to mają być dokumenty, które ratusz dołączył do pozwu wobec m.in. redaktora naczelnego „Gazety Polskiej” Tomasza Sakiewicza. I to on właśnie złożył zawiadomienie w prokuraturze.

Niezależna.pl przypomniała, że 22 marca br. Piotr Nisztor w artykule opublikowanym na łamach „Gazety Polskiej” ujawnił kulisy korupcyjnego procederu, związanego z gospodarką stołecznymi odpadami. W związku z opisaną przez dziennikarza aferą zarzuty przyjęcia blisko 5 mln zł usłyszał Włodzimierz Karpiński, były prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania, a do czasu publikacji sekretarz m. st. Warszawy oraz jego wieloletni kolega, były wiceminister skarbu w rządzie PO-PSL Rafał Baniak, który miał mu przekazywać łapówki.

Z ustaleń „Gazety Polskiej” wynikało, że korupcyjny proceder miały ułatwić decyzje stołecznego ratusza, kierowanego przez Rafała Trzaskowskiego, który wyraził zgodę, aby kierowany przez Karpińskiego zarząd MPO do końca 2022 r. nie musiał otrzymywać zgód na zawieranie kontraktów na zagospodarowanie odpadów.

## Wyrzucasz je do śmieci? Nigdy tak nie rób, grozi za to bardzo wysoki mandat

Nawet pięć tysięcy złotych mandatu zapłacisz, jeśli nie potrafisz właściwie segregować odpadów i wyrzucasz do zmieszanych śmieci te, które uznać można za elektroodpady. Przepisy jasno wskazują, że te nie mogą trafiać do worka ze zwykłymi odpadami i muszą być utylizowane w bezpieczny sposób.

Właściwe segregowanie odpadów to nie tylko kwestia przepisów, które narzucają na nas taki obowiązek i grożą wysokimi karami, za złamanie zasad. To także element kultury i odpowiedzialności za środowisko oraz stan przyrody, która nas otacza. A ta nie radzi sobie z niektórymi typami odpadów, które bywają szczególnie groźne.

Do takich możemy zaliczyć wszelką elektronikę i cały zużyty sprzęt elektryczny, który znajdziemy w naszym gospodarstwie domowym. Czasami zapominamy o nim na dobre, tak samo jak o zasadach postępowania z elektrośmieciami.

Elektrośmiecie to po prostu popsute, nieużywane, niepotrzebne urządzenia elektryczne i elektroniczne, działające kiedyś na prąd lub na baterie. Nigdy nie wyrzucaj ich do śmieci!

Dla tego typu odpadów przewidziano odpowiednie zasady utylizacji, tak by nie zagrażały przyrodzie i nie stanowiły problemu dla posiadacza. Przed laty w badaniu GfK Polonia okazało się, że nawet 20 procent Polaków wyrzuca elektrośmieci do zwykłych opadów, co może zakończyć się wysokim mandatem oraz zagrożeniem dla środowiska.

Wszak elektronika zawiera nie tylko plastik i rozmaite metale, ale też inne substancje chemiczne potencjalnie groźne dla środowiska. Dlatego w Polsce każda gmina ma obowiązek odbierania tego typu odpadów od mieszkańców i zabezpieczania ich w odpowiedni sposób. Gdy elektronika zostanie odebrana, przewozi się ją do zakładu demontażu.

Specjalne punkty zbiórki i segregacji elektroodpadów działają nie tylko w dużych miastach, ale coraz częściej także w mniejszych gminach. Warto się zorientować, gdzie jest zlokalizowany punkt czy zakład, który w naszej okolicy przyjmie elektrośmieci i zadba o to, by znalazł się później w miejscu, gdzie fachowcy zajmą się ich utylizacją. Zdarza się, że większe odpady musimy dowieźć na miejsce własnym sumptem, tak dzieje się na przykład z lodówkami czy telewizorami. Bywa i tak, że odbiór tego typu odpadów możemy zamówić za darmo pod nasze drzwi, albo oddać je na wymianę w sklepie, gdzie kupujemy sprzęt elektroniczny czy elektryczny.

Organizacje konsumentów szacują, że w Polsce mamy około 30 takich urządzeń w jednym gospodarstwie domowym. Warto zatem znać nie tylko zasady obsługi radia, lodówki, telewizora, konsoli, telefonu komórkowego czy laptopa, ale też procedurę postępowania ze sprzętem, który się zużył. To podstawa.

Na podstawie: PAP, Nasze Miasto, wGospodarce.pl, Next gazeta.pl, Rzeczpospolita, Portal i.pl

Opracował Andrzej Więciorkowski

# Idealny dodatek do obiadu. Przepis na wyśmienite buraczki

**T**arte buraczki są doskonałym dodatkiem do każdego, tradycyjnego obiadu. To niedrogi i łatwo dostępne warzywo jest w Polsce doceniane za wspaniały smak i prozdrowotne właściwości. Oto jak przygotować doskonale buraczki do obiadu, a także do słoiczka!



Buraki mają mnóstwo pożytecznych witamin. Zamknij je w słoiku w postaci pysznej kiszonki



Buraki zasmażane zawsze pasują do mięs



## Dlaczego warto jeść buraki?

Buraki to smaczne i pożywne warzywo, które warto włączyć do codziennej diety. Są one bogatym źródłem licznych witamin (B1, C, A), minerałów i antyoksydantów, dzięki czemu ich regularne spożywanie wzmacnia odporność człowieka, korzystnie wpływa na układ trawienny, a także zapobiega powstawaniu wielu chorób w tym nowotworów. Poza tym buraki:

- obniżają ciśnienie,
- stymulują produkcję czerwonych krwinek,
- obniżają poziom złego cholesterolu,
- pomagają usunąć toksyny z organizmu,
- odkwaszają organizm,
- likwidują zgagę,
- chronią komórki przed wolnymi rodnikami.

Buraki są niskokaloryczne, a zawarty w nich błonnik zmniejsza apetyt, dzięki czemu warzywo to doskonale wspomaga utratę wagi. Dodatkowo ma ono wszechstronne zastosowanie w kuchni, a sposobów na przyrządzenie buraków jest naprawdę wiele.

## Przepis na doskonałe

### zasmażane buraczki do obiadu

Przygotowanie zasmażanych buraczków do obiadu jest bardzo proste. Do przyrządzenia czterech porcji potrzebujemy około:

- 1 kg buraków
- 1 jabłko
- 1 cebula
- 3 łyżki śmietany
- 1 łyżka mąki pszennej
- 1-2 łyżki masła
- sól, pieprz

Buraki gotujemy w skórce do miękkości, następnie studzimy, obieramy i ścieramy je na tarce o dużych oczkach. Cebulkę kroimy w drobną kosteczkę i smażymy na maśle do zarumienienia. Następnie dodajemy łyżkę mąki i mieszamy. Na patelnię dokładamy starte buraki, a także starte jabłko. Podsmażamy kilka minut, dodając sól, cukier oraz trzy łyżki śmietany.

## Buraczki do słoiczka na zimę.

### Prosty przepis

Z kolei buraki do słoiczka przygotowuje się w nieco inny sposób. 1 kg buraków wystarczy wtedy na około 1-litrowy słoik, dlatego, jeśli chcemy wykonać dużą ilość buraków na zimę, musimy ugotować odpowiednio więcej buraków.

Do przygotowania buraków na zimę potrzebujemy:

- 1 kg buraków,
- 40 g cukru,
- 40 ml octu spirytusowego 10 %
- 1 łyżeczkę soli kamiennej

Buraki gotujemy do miękkości, następnie studzimy i obieramy ze skórki. Ścieramy je na grubych oczkach, a następnie wysypujemy do nich cukier i sól. Wszystko zalewamy octem spirytusowym i dokładnie mieszamy. Tak przygotowane buraczki są gotowe do przełożenia do słoików. Przed odłożeniem ich do piwnicy, tak jak wszelkie inne przetwory, należy najpierw je zapasteryzować.



Przygotowanie buraków do słoika jest bardzo proste

## Kiedy zbierać buraki

### ćwikłowe i jak je

### przechowywać na zimę?

### Praktyczne wskazówki na jesień i ważne terminy

Buraki ćwikłowe należy zbierać przed jesiennymi przymrozkami. Dla naszej strefy klimatycznej najlepszą porą na zbiór buraków będzie koniec września

- początek października. Staramy się podczas zbioru nie uszkodzić warzyw.

Buraki ćwikłowe należą do najpopularniejszych warzyw uprawianych zarówno na plantacjach rolniczych, jak i na działkach czy w przydomowych ogródkach. Wchodzimy w okres jesiennych zbiorów, dlatego podpowiadam, kiedy wyrwać nasze buraki z gruntu.

## Zbiór buraków ćwikłowych zostaw na jesień, ale niezbyt

### późną

Termin zbioru buraczków jest uzależniony od ich przeznaczenia, a ono wiąże się z doбором odpowiedniej odmiany.

Buraki na botwinę, na straganach sprzedawaną w pęczkach, zbiera się stopniowo od czerwca do lipca. Wówczas średnica korzenia ma około 2 cm. Te buraki, które uprawiamy do bezpośredniego spożycia, zbieramy latem już bez liści, ponieważ interesuje nas część korzeniowa (średnia 4-10 cm).

Co z terminem zbioru buraczków ćwikłowych przeznaczonych do przetworów? Zbiera się je pod koniec września. Jeśli część buraków chcemy przeznaczyć do przechowywania przez kolejne tygodnie i miesiące, zbiór prowadzimy na przełomie września i października, zanim nadejdą jesienne chłody.

Odmiany uprawianych buraków ćwikłowych różnią się między sobą zawartością barwników czerwonych i żółtych (betaniny), kształtem korzenia (kuliste, spłaszczone, walcowate), długością okresu wegetacyjnego (wczesne 90 - 110 dni, późne 110 - 130 dni) oraz przeznaczeniem.

W przydomowych ogródkach i na działkach zbiór prowadzimy na ogół ręcznie, obcinając krótko liście. Ważne, by zabrać się na odcięcie liści bezpośrednio po wykopaniu korzeni, żeby chronić buraczki przed gwałtownym wędnięciem. Korzeń palowy przycinamy tylko wtedy, gdy

został on uszkodzony w czasie zbioru.

## Przechowywanie buraczków przez zimę

Optymalna temperatura przechowywania buraków to według różnych źródeł od 1 do 4 stopni Celsjusza, a wilgotność względna powietrza ok. 95 proc. Przy zachowaniu takich warunków buraki mogą przetrwać nawet 8 miesięcy.

Natomiast, jeśli temperatura będzie bliska 0 stopni przez dłuższy okres, mogą pojawić się uszkodzenia w postaci czarnych plam. W przypadku wyższej temperatury intensywnie wyrastają liście, z kolei korzenie przechowywane w niskiej wilgotności powietrza wędną.

Dobrym miejscem przechowywania będzie nieogrzewana piwnica, garaż czy altanka. Aby warzywa przechowywane w skrzynkach czy wiadrach nie wysychały, zasyp je wilgotnym piaskiem. Czasem trzeba będzie go lekko zwilżyć, gdy zaczną przesuszać.

## Uprawa buraków ćwikłowych.

### Kiedy siać?

Jeśli dopiero rozważasz uprawę buraczków najlepsze terminy siewu:

- bezpośrednie spożycie latem i jesienią wysiew koniec kwietnia i maj,
- przetwórstwo (konserwowanie w całości) wysiew w maju lub pierwszej połowie lipca,
- długie przechowywanie wysiew od drugiej połowy maja do połowy czerwca.

- Buraki nie są wymagające w uprawie. Wystarczy pamiętać o podlewaniu, zwłaszcza od wschodów do wykształcenia 2-3 liści. Innym ważnym zabiegiem będzie przerzedzanie (2-4 cm odległości między roślinami) oraz odchwaszczanie.

- W późniejszym etapie rozwoju buraki dzięki rozwiniętemu systemowi korzeniowemu dobrze znoszą krótkotrwałe okresy suszy.



## Paski od zegarków to siedlisko bakterii. Jednak dużo zależy od materiału, z jakiego są wykonane

Naukowcy z Florida Atlantic University zajęli się noszonymi na nadgarstkach paskami o różnych teksturach, by zbadać, czy mogą się na nich znajdować potencjalnie szkodliwe/patogenne bakterie. Naukowcy podkreślają, że choć opaski (do których mocowane są np. zegarki czy krokometry) noszone są codziennie, ludzie zapominają o ich czyszczeniu lub zwyczajnie ignorują taką potrzebę.

W ramach studium Amerykanie testowali opaski z plastiku, gumy, tkaniny, skóry i metalu (srebra i złota). Chcieli sprawdzić, czy istnieje korelacja między rodzajem materiału a występowaniem bakterii. Naukowcy przyglądali się czystości różnych rodzajów opasek. Starali się też zidentyfikować najlepsze protokoły ich prawidłowej dezynfekcji.

Oznaczano liczebność bakterii, typy bakterii oraz ich rozkład na powierzchni opaski. Zespół dr Nwadiuto Esiobu ocenił też skuteczność 3 roztworów odkażających: 70% etanolu, lizolu (Lyso<sup>TM</sup> Disinfectant Spray) oraz octu jabłkowego.

Niemal na wszystkich (95%) paskach znaleziono bakterie, ale najgorzej wypadły paski plastikowe i gumowe. Natomiast metalowe, szczególnie zawierające złoto i srebro, miały na swojej powierzchni niewiele bakterii lub nie miały ich prawie wcale. Plastik i guma są prawdopodobnie lepszym siedliskiem dla bakterii, gdyż są porowate i wykazują się elektrostatycznością, co przyciąga bakterie i ułatwia kolonizację. Najlepszym wskaźnikiem pozwalającym na przewidzenie stopnia kolonizacji przez bakterie była struktura powierzchni paska oraz aktywność jego użytkownika. Nie zauważono za to różnicy pomiędzy paskami używanymi przez mężczyzn i kobiety jeśli chodzi o rodzaje bakterii i częstotliwość ich występowania.

Znaleziono na paskach mikroorganizmy to standardowo występujące na skórze rodzaje Staphylococcus i Pseudomonas oraz obecny w jelitach rodzaj Escherichia, szczególnie E. coli. Staphylococcus znaleziono na 85% pasków, Pseudomonas na 30%, a E. coli występowała na 60%. Najwięcej Staphylococcus przebywało na paskach osób, które korzystały z sal gimnastycznych.

Liczba bakterii oraz zidentyfikowane przez nas gatunki pokazują, że należy regularnie czyścić paski urządzeń noszonych na nadgarstku. Nawet niewielka liczba patogenów z tych rodzin może powodować poważne choroby. O czyszczenie pasków powinni dbać szczególnie pracownicy

# Ciekawostki

szuży zdrowia, gdyż zidentyfikowane przez nas mikroorganizmy są bardzo niebezpieczne dla osób o osłabionym układzie odpornościowym, a ludzi ci z takimi właśnie osobami się stykają, zauważa doktor Nwadiuto Esiobu.

Spośród trzech testowanych środków odkażających największą skutecznością wykazały się lizol i 70-procentowy etanol. Niezależnie od materiału paska po 30-sekundowej ekspozycji zabijały 99,9% bakterii. Ocet jabłkowy potrzebował 2 minut, by liczba bakterii zaczęła spadać.

## Naukowcy z Harvarda sprawdzili, jak ChatGPT radzi sobie z diagnozowaniem chorych

W Journal of Medical Internet Research ukazał się opis eksperymentu, w ramach którego ChatGPT miał stawić diagnozy medyczne i proponować dalsze działania na podstawie opisanych objawów. Algorytm poradził sobie naprawdę nieźle. Udzielił prawidłowych odpowiedzi w 71,7% przypadków. Najlepiej wypadł przy ostatecznych diagnozach, gdzie trafność wyniosła 76,9%, najgorzej poradził sobie z diagnozą różnicową. Tutaj jego trafność spadła do 60,3%.

Autorzy eksperymentu wykorzystali 36 fikcyjnych przypadków klinicznych opisanych w Merck Manual. Przypadki te są wykorzystywane podczas szkoleń lekarzy i innego personelu medycznego. Naukowcy z Harvard Medical School, Brigham and Women's Hospital oraz Mass General Brigham wprowadzili do ChataGPT opisy tych przypadków, a następnie zadawali maszynnie pytanie, dołączone w podręczniku do każdego z przypadków. Wykluczili z badań pytania dotyczące analizy obrazów, gdyż ChatGPT bazuje na tekście.

Najpierw sztuczna inteligencja miała za zadanie wymienić wszystkie możliwe diagnozy, jakie można postawić na podstawie każdego z opisów. Następnie poproszono ją, by stwierdziła, jaki dodatkowe badania należy przeprowadzić, później zaś ChatGPT miał postawić ostateczną diagnozę. Na koniec zadaniem komputera było opisanie metod leczenia.

Średnia trafność odpowiedzi wynosiła 72%, jednak różniła się w zależności od zadania. Sztuczna inteligencja najlepiej wypadła podczas podawania ostatecznej diagnozy, którą stawiała na podstawie początkowego opisu przypadku oraz wyników dodatkowych badań. Trafność odpowiedzi wyniosła tutaj 76,9%. Podobnie, bo z 76-procentową trafnością, ChatGPT podawał dodatkowe informacje medyczne na temat każdego z przypadków. W zadaniach dotyczących zlecenia dodatkowych badań oraz metod leczenia czy opieki, trafność spadała do 69%. Najgorzej maszyna wypadła w diagnozie różnicowej (60,3% trafnych odpowiedzi). Autorzy badań mówią, że nie są tym zaskoczeni, gdyż diagnoza różnicowa jest bardzo trudnym zadaniem. O

nią tak naprawdę chodzi podczas nauki w akademiach medycznych i podczas rezydentury, by na podstawie niewielkiej ilości informacji dokonać dobrego rozróżnienia i postawić diagnozę, mówi Marc Succi z Harvard Medical School.

Być może w przyszłości podobne programy będą pomagały lekarzom. Zapewne nie będzie to ChatGPT, ale rozwijane już systemy wyspecjalizowane właśnie w kwestiach medycznych.

## Związek z kory brzozy stworzony na Politechnice Krakowskiej trafi do kosmetyków

Brzoza jest od dawna wykorzystywana w medycynie naturalnej i kosmetyce. Naukowcy z Politechniki Krakowskiej odkryli nową pochodną zmodyfikowanego składnika kory brzozy, lupeolu, który wkrótce zadebiutuje na rynku kosmetycznym. Zostanie on wykorzystany w kosmetykach antystarzeniowych, pielęgnujących i odbudowujących skórę. Uczni z PK, poszukując nowych związków, które mogłyby wykorzystać w kosmetyce, zwrócili uwagę właśnie na lupeol. To związek o dobroczynnych właściwościach, ale ograniczonych zastosowaniach.

Zawarte w korze brzozy związki triterpenowe mają zbawienny wpływ na skórę człowieka. To działanie, między innymi antyoksydacyjne, przeciwdrobnoustrojowe, odmładzające i stymulujące naturalne mechanizmy obronne skóry, jest jednak ograniczone przez słabe przenikanie przez barierę skórną. Ogromny potencjał tych związków nie mógł być więc w pełni wykorzystany, wyjaśnia doktor inżynier Magdalena Malinowska, której praca doktorska dotyczyła właśnie przenikania substancji czynnych przez skórę.

Lupeol wybraliśmy do badań wspólnie z promotorami pracy doktorskiej – prof. Janem Ogonowskim i prof. Elżbietą Sikorą. To triterpenowy alkohol, który, zaraz po betulinie, stanowi główny

składnik ekstraktu z kory brzozy. Działanie biologiczne lupeolu jest już trochę znane, jednak brakuje badań pod kątem działania kosmetycznego, dodaje młoda uczona.

Naukowcy zaczęli pracować nad stworzenie pochodnej lupeolu, czyli takiej chemicznej modyfikacji cząsteczki tego związku, by uzyskać jeszcze lepsze oddziaływanie na skórę. Poszukiwaniu nowej cząsteczki Magdalena Malinowska poświęciła całe 5 lat doktoratu. Następnie przez 2 lata prowadzone były badania przedwdrożeńowe. Spośród różnych pochodnych lupeolu ostatecznie wybraliśmy jeden związek – ester z kwasem izonikotynowym, który wykazywał wyróżniającą aktywność i w badaniach in vitro, i na komórkach skóry, mówi.

Wybrany związek, izonikotynian lupeolu, został przebadany pod kątem wpływu na skórę, bezpieczeństwa i biodegradowalności. Okazało się, że jest skuteczniejszy od lupeolu. Jego aktywność w procesach regeneracji skóry, namnażania się jej komórek, ochrony ich przez czynniki zewnętrzne, jest znacznie wyższa. Przykładowo, w przypadku aktywności antyoksydacyjnej ta efektywność jest wyższa aż o 30 procent. Nowa cząsteczka wpływa też pozytywnie na proces odnawiania się naskórka i zasklepiania ran, czego nie obserwowano w przypadku lupeolu. Udało się nam więc odkryć zupełnie nową aktywność, której podstawowy związek nie wykazuje, cieszy się doktor Malinowska.

Uczelnia sprzedała prawa do patentu na związek firmie Luba. Będzie ona producentem emulsji kosmetycznej z izonikotynianem lupeolu, którą będzie można wykorzystać w różnych produktach. Sama firma będzie też produkowała specjalistyczne preparaty pielęgnacyjne, a w przyszłości – być może – preparaty do leczenia oparzeń po radioterapii. Umowa przewiduje też, że produkty oparte na pochodnej lupeolu będą oznaczone jako „Powered by Politechnika Krakowska”. To nowa marka stworzona przez uczelnię, a produkty Luby będą pierwszymi nią sygnowanymi. Marka trafi w przyszłości do innych komercyjnych rozwiązań uczelni.

A.Z.

*Little Angels Home Care LLC*

**745 Osborn Road, Naugatuck CT 06770**

**Providing:**  
Elderly Care, Hourly Companion,  
Live-in Caregivers, Weekends

**Reg. # HCA0000732**

**203-278-1436**

**Disallowing number Telefonica**

**www.littleangelshomecare.com**  
**E: littleangelshomecare48@yahoo.com**



**Ewa Grzymala**

# Wybory za granicą do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz referendum ogólnokrajowe

**Prezydent RP zarządził na 15 października 2023 r. wybory do Sejmu RP i do Senatu RP. Zgodnie z uchwałą Sejmu RP, w tym samym terminie odbędzie się referendum ogólnokrajowe. Na mocy art. 39 § 6 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz. U. z 2022 r. poz. 1277 i 2418 oraz z 2023 r. poz. 497) głosowanie w USA odbędzie się 14 października 2023 r.**

Wyborcy przebywający poza Polską będą mogli oddać głosy w wyborach i referendum w jednym z 402 obwodów głosowania utworzonych przez Ministra Spraw Zagranicznych.

Oto wykaz komisji wyborczych w Stanach Zjednoczonych do których mieszkańcy stanu Connecticut i okolicznych stanów będą mogli się udać w celu oddania głosu.

**Nr Obwodu 249 Nowy Jork I** 233 Madison Avenue (Jan Karski Corner) New York, NY 10016

**Nr Obwodu 250 Nowy Jork II** 177 Kent Street Brooklyn, NY 11222

**Nr Obwodu 251 Nowy Jork III** 100 McGuinness Boulevard Brooklyn, NY 11222

**Nr Obwodu 254 Boston** 655 Dorchester Avenue Boston, MA 02127

**Nr Obwodu 262 New Britain** 112 Grove Street New Britain, CT 06053

**Nr Obwodu 265 Yonkers** 239 Nepperhan Avenue Yonkers, NY 10701

Aby oddać głos należy zgłosić się do właściwego terytorialnie konsula o ujęcie w spisie wyborców. Wnioski można składać do 10 października 2023 r.

Sa trzy sposoby na złożenie wniosku:

Rekomendujemy złożenie wniosku przy użyciu usługi „e-Wybory”,

Złożenie wniosku w postaci papierowej z własnoręcznym podpisem (także korespondencyjnie),

Złożenie wniosku na adres poczty elektronicznej konsula z załączonym skanem/fotografią podpisanego własnoręcznie wniosku (formularz wniosku będzie dostępny na stronie internetowej Konsulatu RP w Nowym Jorku).

Wniosek o ujęcie w spisie będzie musiał zawierać: nazwisko i imię (imiona), numer ewidencyjny PESEL, numer ważnego polskiego paszportu, adres pobytu wyborcy za granicą oraz dane kontaktowe w zakresie adresu poczty elektronicznej lub numeru telefonu komórkowego.

#### **Kalendarium**

Terminy wykonania czynności wyborczych przez konsula

w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz referendum ogólnokrajowym:

**do 25 września** konsul publikuje w formie obwieszczenia informację o numerach obwodów głosowania i wyznaczonych siedzibach komisji;

**25 września** upływa termin zgłaszania kandydatów na członków obwodowych komisji wyborczych przez Pełnomocników wyborczych;

**28 września** upływa termin powołania przez konsula obwodowych komisji wyborczych;

**10 października** upływa termin przyjmowania zgłoszeń do spisu wyborców oraz wniosków o zmianę obwodu głosowania;

**do 12 października** można złożyć do konsula wnioski o wydanie zaświadczenia o prawie do głosowania;

**14 października w USA odbędzie się głosowanie w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej**

## Curtiss\*Ryan Honda

**333 Bridgeport Ave \* Shelton, CT 06484**



\* Jeden z największych dealerów samochodowych marki Honda

\* Curtiss Ryan Honda, dealer otwarty od 1973 roku

\* Kupno, sprzedaż, porada, pożyczka, ubezpieczenie, wyposażenie.... wszystko załatwimy na twą korzyść.

\* Większy wybór - lepszy serwis - niższe ceny - łatwa decyzja - Curtiss Ryan Honda!!!

**tel. 203.929.1484**

Otwarty: Pon.-Czw. 9AM-8PM,  
Piątki 9AM-6PM, Soboty 9AM-5PM

(Exit 13 z drogi numer 8)

**Serdecznie Zapraszamy**





i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz referendum ogólnokrajowym. Głosowanie w obwodach głosowania utworzonych za granicą odbywać się będzie między godz. 7:00 a 21:00 czasu miejscowego.

#### **e-Wybory – zgłoś się do spisu wyborców za granicą**

e-Wybory to usługa elektroniczna udostępniona przez Ministra Spraw Zagranicznych służąca wyborcom do zgłaszania się do spisów wyborców sporządzanych przez konsulów.

Rekomendujemy korzystanie z e-Wybory. Dzięki e-Wybory zgłoszenie do spisu jest możliwe bez wychodzenia z domu. Wyborca samodzielnie wybiera dogodny ze względu na miejsce pobytu obwód głosowania, a następnie wprowadza wymagane dane, które usługa weryfikuje komunikując się z rejestrami państwowymi. Aby zgłosić się do spisu przez e-Wybory wyborca nie musi posiadać podpisu elektronicznego, podpisu zaufanego albo kwalifikowanego.

Korzystanie z usługi e-Wybory będzie możliwe **do 5 dnia przed dniem wyborów, tj. do 10 października 2023 r.**

Wyborcy przebywający za granicą i posiadający ważne polskie paszporty będą mogli zagłosować w obwodach głosowania utworzonych za granicą.

## NA PYTANIA ZWIĄZANE Z NAJBLIŻSZYMI WYBORAMI ODPOWIADA VICE CONSUL STANISŁAW STARNAWSKI.



**Jaki dla Polaków mieszkających w stanie Connecticut jest najwygodniejszy sposób, żeby zagłosować w zbliżających się wyborach?**

W stanie Connecticut znajduje się siedziba obwodowej komisji wyborczej 262 pod adresem 112 Grove Street, New Britain, CT 06053, gdzie będzie można

zagłosować 14 października. Niektórym może być bliżej do Bostonu: 655 Dorchester Avenue, Boston, MA 02127 lub Yonkers: 239 Nepperhan Avenue, Yonkers, NY 10701

**Jak wnioskować o ujęcie w spisie wyborców sporządzanym przez konsula?**

Na wstępie chcę zaznaczyć, że w stosunku do wcześniejszych wyborów zaszła ważna zmiana. Nie można już dopisać się telefonicznie, dzwoniąc do konsulatu. Nowe przepisy wyborcze nie uwzględniają takiej możliwości. Są za to inne możliwości. W mojej ocenie, najszybszym i najłatwiejszym sposobem jest złożenie wniosku przy użyciu usługi e-Wybory, dostępnej pod adresem: ewybory.msz.gov.pl/

**Zajmie to nie więcej niż 3 minuty.**

Drugą metodą jest złożenie wniosku w postaci papierowej z własnoręcznym podpisem osobiście lub korespondencyjnie, a trzecią – na adres poczty elektronicznej ny.wybory@msz.gov.pl z załączonym skanem/fotografią podpisanego własnoręcznie wniosku. Wzór tego wniosku, który można wysłać e-mailem, zwykłą pocztą lub dostarczyć osobiście jest dostępny na naszej stronie internetowej: gov.pl/web/usa/wybory-i-referendum-2027

**Do kiedy można dopisać się do spisu wyborców za granicą?**

Można dopisać się do 10 października, jednak dobrze

zadbać o to wcześniej.

**Czy aby zagłosować w wyborach i w referendum jest konieczne składać dwa wnioski o ujęcie w spisie sporządzanym przez konsula?**

Nie ma takiej potrzeby, wystarczy jeden wniosek.

**Czy udział w referendum jest obowiązkowy?**

Udział ani w wyborach parlamentarnych, ani w referendum nie jest obowiązkowy. Zachęcamy jednak do udziału w głosowaniu, bo to najważniejszy demokratyczny przywilej i obowiązek.

**Czy za granicą można zagłosować przez pełnomocnika lub korespondencyjnie?**

Nie, możliwe jest tylko głosowanie osobiste w komisji.

**Jaki dokument jest potrzebny, aby zagłosować w USA?**

Aby zagłosować potrzebują Państwo ważnego polskiego paszportu lub paszportu tymczasowego. Nie może być to dowód osobisty czy amerykańskie ID jak prawo jazdy.

**Gdzie szukać więcej informacji o wyborach?**

Szczegółowe informacje, między innymi spisy siedzib komisji wyborczych czy odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania można odnaleźć na naszej stronie internetowej gov.pl/web/usa po kliknięciu w link „Wybory i Referendum 2023”. Zachęcamy gorąco również do śledzenia naszych mediów społecznościowych na Facebooku i Twitterze, a także mediów polonijnych, przez które przekazujemy wszystkie ważne informacje. Uruchomiliśmy też specjalny adres mailowy ny.wybory@msz.gov.pl, na który można wysłać wnioski o dopisanie do spisu wyborców lub wyjaśnić skomplikowane problemy związane z wyborami.

Rozmawiał Kazimierz Kochanowicz

## COLDWELL BANKER REALTY



**Alicia Kochanowicz**  
Realtor

email alicia.kochanowicz@cbmoves.com  
www.alicia-k.com  
71 Oxford Rd, Oxford, CT 06478



**Thinking About  
BUYING OR SELLING  
A House?**

**Myślisz o kupnie lub sprzedaży domu?  
Proszę zadzwoń lub wyślij SMSa**

**cell. 203-980-2642**

**Oferuję profesjonalną pomoc  
w kupnie i sprzedaży nieruchomości.**

# “Wojna światów czy powrót do przyszłości?”

Ks. Piotr Pawlukiewicz

Oczywiście trudno to jednoznacznie określić, ale wydaje mi się, że większość konfliktów między ludźmi wynika z nieporozumień. Ludzie czegoś lub kogoś do końca nie rozumieją, inaczej patrzą na tę samą sytuację i to rodzi konflikty. Konsekwencją może być różnica w ocenie danej sprawy, a wtedy „wojna” jest już naprawdę blisko.

Troje ludzi oglądało kiedyś po raz pierwszy w życiu słonia. Podeszli bardzo blisko sympatycznego zwierzęcia, ale każdy z innej strony. Potem dzielili się ze sobą swoimi spostrzeżeniami. Pierwszy, który podszedł od strony trąby, powiedział:

– Słoń jest jak taki długi wąż, i to na dodatek latający.

Drugi, który oglądał zwierzę od strony ucha, zupełnie się z poprzednią opinią nie zgadzał:

– O czym ty mówisz?! Przecież słoń jest podobny do wielkiego wachlarza.

Trzeci, który stanął z boku słonia, nie mógł zrozumieć swoich towarzyszy:

– Co wy opowiadacie?! Słoń to po prostu wielka ściana.

Żeby uniknąć takich niezręcznych

i nieprzyjemnych sytuacji, jeśli ktoś ma dobrą wolę, powinien nieustannie pytać innych: jak to widzicie, jak rozumiecie i dlaczego tak to oceniacie? Jeśli ktoś ma złą wolę i dąży do tego, żeby komuś, przynajmniej słownie, dołożyć, to nie będzie się nad czymś takim zastanawiał. On uzna tego drugiego za głupca i to mu wystarczy, by się z nim awanturować. Ludzie dobrej woli mogą się jednak od tych słownych potyczek w dużym stopniu uchronić. Muszą, jednakże wykazać się przy tym empatią, czyli umiejętnością wczuwania się w potrzeby i emocje drugiego człowieka. Jeśli się patrzy na każdą sytuację tylko ze swojego punktu widzenia, spędzi się życie na nieustannych sprzeczkach.

Wyobraźmy sobie, że dwóch zaprzyjaźnionych kibiców sportowych zupełnie niezależnie od siebie wybrało się na ten sam mecz piłkarski. Jeden z nich wykupił tanie miejsce na trybunie za bramką, gdzie słońce świeciło mu prosto w oczy i dosłownie smażył się jak na patelni. Na domiar złego bolał go ząb, a drużyna, której kibicował, przegrała mecz. Drugi kibic, nieco zamożniejszy, kupił bilet na krytej, ocienionej trybunie, gdzie spotkał swojego serdecznego kolege

z lat młodości. Podczas całego meczu wspólnie im się dyskutowało, a po ostatnim gwizdku razem cieszyli się zwycięstwem drużyny, której kibicowali.

Następnego dnia obaj ci panowie spotkali się w pracy. Pierwszy zaczyna z entuzjazmem:

– Byłem wczoraj na meczu! Rewelacja! Ależ grali!

Na co ten drugi, mniej zadowolony, odpowiada:

– Ja też byłem na tym meczu, ale mecz jak mecz, nic rewelacyjnego. Chyba nawet jeden ze słabszych w tym sezonie.

– Człowieku, o czym ty mówisz?! Pykali, że aż miło było popatrzeć! I ta atmosferka na stadionie!

– No właśnie, takiej hołoty to dawno nie widziałem. Powiedziałem sobie, że więcej do tej chałtury nie będę dopłacał.

– Tak? A ja właśnie się zastanawiam, czy nie kupić sobie karnetu na przyszły sezon. Mają transferować kilku nowych zawodników. Zapowiada się niezła walka o mistrzostwo. Szkoda by było opuścić choćby jeden mecz.

– Naprawdę? Dziwię ci się. Sponsorować takie dziadostwo?

– Ale co cię obchodzi, co ja będę sponsorował? Ty byś pewnie wolał zapisać się na działacza w biathlonie.

– Zapisalbym się, bo tam dają karabiny. Mogłbym potem ustrzelić paru prymitywów ze stadionu.

– Strzelić to ja mogę ciebie zaraz, i to bez karabinu! Ręcznie!

– No to spróbuj!

Tak to, oglądając ten sam mecz, czasem ludzie widzą dwie zupełnie różne imprezy. A to łatwo może stać się początkiem końca przyjaźni.

Bardzo podobne sytuacje mogą mieć również miejsce w domu. Oto jakaś kobieta dowiedziała się, że w jej zakładzie pracy szykują się grupowe zwolnienia. W zeszłym roku nie skończyła pewnego kursu doksztalającego i teraz obawia się, że zwolnią ją w pierwszej kolejności. Jest na siebie zła, że wtedy nie poszła na to szkolenie. Do emerytury zostało jej tylko pięć lat i jeśli faktycznie straci teraz pracę, może mieć problemy ze znalezieniem nowej. Co więcej, wracając do domu, odebrała wyniki swoich badań lekarskich. Ma jakieś kłopoty z kobiecymi sprawami, o czym w domu wie tylko jej mąż, a teraz okazało się, że wyniki nie są najlepsze, i lekarz zaleca, żeby położyła się na tydzień w szpitalu. Gdy dociera już do drzwi mieszkania, przetrząsa całą torebkę, ale nie może znaleźć kluczy. Może zostawiła je w pracy, a może gdzieś jej wypadły – martwi się, że ktoś mógł je zabrać i teraz będzie chciał okraść jej dom. Zdenerwowana, mocno puka do drzwi.

Jej syn miał dziś w szkole fantastyczny dzień. Matematyczki

nie było, więc nie było przepytowania całej klasy, jak to zwykle dzieje się na matematyce. Kaśka wyraźnie dała mu do zrozumienia, że się jej podoba, i do tego jeszcze ta propozycja Jacka! Otóż jego ojciec ma łajbę na zalewie i zgodził się dać ją Jackowi na najbliższą sobotę. Chłopak jest cały szczęśliwy, odpala jakiś przyjemny rockowy kawałek na magnetofonie i zaczyna szperać w lodówce, bo jest głodny. W tym właśnie momencie do drzwi zaczyna dobijać się mama.

– Cześć, mamo! – mówi chłopak, otwierając drzwi. – Mogę wziąć ten dżem do chleba? Jestem strasznie głodny!

– Zostaw dżem w spokoju! Zaraz będzie obiad.

– Ale ja jestem głodny już teraz! Obiad też zjem, nie bój się! Kawałka chleba nie wolno mi wziąć?

– Nie wolno. Wychodź mi z kuchni! Muszę rozpakować zakupy. Przystań się tu kręcić!

– Dobrze, dobrze, nie krzycz już. Wiesz? W sobotę jadę na zalew na żagle! Ojciec Jacka daje nam łajbę. – Chłopak chce się podzielić swoją radosną wiadomością.

– Nie ma mowy! Na żadne żagle nie pojedziesz! Jeszcze mi się utopisz!

– Ale ja już się umówiłem! Ma też jechać Andrzej i Marek! Co ty, mamo? Muszę pojechać!

– Mówię ci, że nie pojedziesz! To nie jest zabawa dla was! I przycisz to wycie!

– Po pierwsze, to właśnie, że pojedę, a po drugie, to nie jest żadne wycie, tylko muzyka!

Chłopak krzyczy głośno i trzaska drzwiami od swojego pokoju. Jest już maksymalnie wkurzony. Myśli sobie: „Dlaczego ta matka się tak czepia?! Taki ładny dzień, wszystko idzie fajnie, a jej jak zwykle się coś nie podoba. Przecież nic złego nie zrobiłem, to dlatego ona ciągle jest na nie? Cały świat taki radosny, kolorowy, wszyscy się uśmiechają, tylko matka wiecznie niezadowolona”. Zwróćcie uwagę, że ten chłopak, nie mając pełnego obrazu sytuacji, właśnie tak będzie widział swoją dyskusję z mamą. Nie wie nic o zwolnieniach w pracy, o wynikach badań, o groźącym jej pobycie w szpitalu. Nie wie o tym, że jego mama, idąc do domu, liczyła na to, że odpocznie, pozbiera myśli, a tymczasem już na progu zobaczyła rozgardiasz w kuchni, usłyszała dudnienie kolumn, a potem jeszcze o jakimś tam pływaniu po zalewie. Oboje patrzą na to samo mieszkanie, słyszą te same dźwięki, ale tak naprawdę widzą i słyszą coś zupełnie innego. Syn czuje luz i energię. Widzi wszystko w jasnych barwach i do tego skąpane w słońcu. Jego mama tymczasem ma w głowie szum i ciągle powtarzające się pytanie: „Co teraz będzie?”.

Cdn.

**Teresa Ciechanowski D.M.D.**  
Serdecznie zaprasza do gabinetu dentystycznego



**T.C. Dental**

*Oferujemy pełny zakres  
usług dentystycznych  
Honorujemy większość  
ubezpieczeń medycznych*

Prosimy dzwonić pod numer  
**860-229-0622**

Akceptujemy pacjentów w wieku do 21 lat  
z ubezpieczeniami stanowymi  
**Husky A, Husky B**

**LEKARZ I PERSONEL MÓWIĄ PO POLSKU**

393 West Main St. New Britain, CT

**„... obserwować dziecko, rozumieć i rozmawiać, pamiętając, że dzieci myślą uczuciami.”-  
sprawa o Dniu Kropki w Polskiej Szkole  
Sobotniej im. Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki w Derby**

Kanadyjski autor i ilustrator książek dla dzieci Peter Hamilton Reynolds napisał w 2003 roku książkę „Kropka” („The Dot”). Jej bohaterka Vashti nie wierzy, że potrafi malować. Nauczycielka plastyki dziewczynki proponuje jej, by narysowała tylko jakiś mały znaczek i zobaczyła dokąd może on zabrać jej wyobraźnię. Vashti namalowała jedną kropkę i kiedy przyszła następnego dnia do szkoły okazało się, że kropka była w ramce i wisiała nad biurkiem nauczycielki.

Ta właśnie mała kropka opisana w historii Reynoldsa zabrała Vashti w podróż w niezgłębione źródła kreatywności. „Kropka” to książka o wierze w siebie i ewolucji własnej wartości.

Miliony uczniów na świecie 15 września świętuje Międzynarodowy Dzień Kropki, wśród nich co roku odkrywają własną inwencję artystyczną uczniowie **Polskiej Szkoły Sobotniej im. Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki w Derby**. Kropkowe święto wypadło

w szkole dzień później, w sobotę 16 września. Nauczyciele i uczniowie zadbali, by nie zabrakło kropek na własnych ubraniach, twarzach, w klasach i na korytarzach. Zajęcia w szkole orbitowały wokół kropkowych projektów artystycznych, rozmów z dziećmi o pozytywnej samoocenie i wzmacnianiu więzi w szkolnej społeczności.

Wszyscy wiemy, że polskie środowisko pełni wyjątkową rolę w budowaniu poczucia własnej wartości u dzieci. Szczególnie w rodzinach, w których dziadkowie i inni członkowie rodziny pozostali w Polsce, i które w konsekwencji znajdują oparcie głównie w polskojęzycznych przyjaciółach. Tworzymy wszyscy dla naszych dzieci sieć bezpieczeństwa i jesteśmy dla nich lustrem poczucia własnej godności. Szkoła Polska w Derby ma tego świadomość i przywiązuje ogromną wagę do stwarzania jak najliczniejszych możliwości konstruktywnego wzmacniania u dzieci poczucia polskiej przynależności



oraz rozwijania ich własnej wartości za pomocą wspaniałego narzędzia jakim jest nasz rodzimy język.

Jak dbać o poczucie własnej wartości u dzieci? **„Przede wszystkim powinniśmy obserwować dziecko, rozumieć i rozmawiać, pamiętając, że dzieci myślą uczuciami.”** - mówi **Aneta Matyszczuk, nauczycielka szkoły w Derby. Milena Śliwowski, również nauczycielka, dodaje: „Bardzo ważne we wspieraniu własnej wartości u dzieci jest proste wysłuchanie tego co chcą nam powiedzieć. Jeśli rodzic pokazuje dziecku, że jest w stanie oderwać się od codziennych zajęć na dosłownie dwie minuty i patrząc dziecku w oczy poświęca mu swoją całkowitą uwagę, wywołuje to u dziecka poczucie bycia ważnym, co później kształtuje i podbudowuje jego poczucie własnej wartości.”**

Każdy rodzic ma wizję jakie jego/jej dziecko „powinno” być, ta wizja idzie zawsze w zapasy z rzeczywistością. My z

naszej strony powinniśmy popracować nad akceptacją naszych dzieci jakimi są, w przeciwnym razie będą one się czuły niewystarczająco mądre, sprytnie czy dobre w sporcie. Zainteresujmy się nad czym nasze dzieci spędzają dużo czasu, co budzi w nich ciekawość, jakie mają predyspozycje. **„Wspierać dzieci i dopingować, kiedy rozwijają swoje pasje, dawać im odczuć, że ich pasja jest dla nas ważna. Nie musimy koniecznie mówić ciągle: „Jesteśmy z ciebie dumni”, co jest ważne natomiast, to każda obecność rodzica na meczu, koncercie itp., jest to pozytywny bodziec i dowód, że to co robią dzieci jest dla nas ważne.”** - podkreśla pani Barbara Wojcieszak, nauczycielka klasy 6.

„Dzień kropki” okazał się w szkole sukcesem, uczniowie z przyjemnością uczestniczyli w zajęciach tego dnia, a nauczyciele uwierzyli, że zasiali w nich piękne ziarenka wiary w siebie.

Anna Czop



# Narodowe Czytanie w Polskiej Szkole Sobotniej im. Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki w Derby

Akcja Narodowego Czytania odbyła się w społeczności polskiej po raz dwunasty. Wspaniale jest to, że co roku może się każdy do niej przyłączyć - czy osoba prywatna, czy instytucja, czy w kraju, czy za granicą. Polska Szkoła Sobotnia im. Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki w Derby postanowiła w tym roku nie stać z boku. Uroczyste czytanie tegorocznej lektury odbyło się na pięknie przygotowanej scenie. Nie zabrakło na niej wygodnych foteli i lampy. Całości towarzyszyła oprawa muzyczna, nad którą od strony

technicznej czuwali uczniowie.

Narracji wieczoru z „Nad Niemnem” podjęła się inicjatorka akcji, wicedyrektor - **pani Alina Zawojski**. „Zwyczaj bywało tak, że nasi uczniowie mieli okazję czytać wybraną lekturę w konsulacie z **Pierwszą Damą**” - mówi wicedyrektor - „**podjęliśmy decyzję, że po raz pierwszy zainicjujemy Narodowe Czytanie w naszej szkole, zwłaszcza, że propozycja lektury w tym roku jest dość ciekawa. Prowadzę obecnie**



klasę trzecią liceum i jest to lektura, którą omawiamy na lekcjach” - dodała pani Zawojski. Akcję z ogromną przyjemnością wsparli zarówno rodzice, jak i sami uczniowie. Obok prowadzącej wieczór, swoim czytaniem spotkanie wzbogaciły: dyrektor szkoły pani Wioletta Jusińska oraz nauczycielki:

Monika Fryc-Gabryś, Iwona Moroz, Barbara Wojcieszak, Anna Czop. Uczestnicy wydarzenia zostali po czytaniu zaproszeni na projekcję filmu Zbigniewa Kuźmińskiego „Nad Niemnem”.

Anna Czop

## Maluszewski Law LLC

**Attorney Katarzyna Maluszewski**  
**785 Farmington Avenue**  
**Kensington, CT 06037**  
**telefon (860) 225-8447**

**Katarzyna Maluszewski** *adwokat z wieloletnim doświadczeniem, bardzo skuteczna szczególnie w sprawach rodzinnych. Pomoc z zachowaniem najwyższych standardów zawodowej staranności.*

Nasza specjalizacja:

- \* **rozwoły**
- \* **sprawy rodzinne**
- \* **prawo do opieki nad dzieckiem**
- \* **alimenty**

**mówi po polsku**

Oprócz tego:

obrażenia cieleśne  
 przekroczenia drogowe  
 jazda pod wpływem alkoholu  
 sprawy kryminalne  
 spadki  
 kupno i sprzedaż nieruchomości

## A & M Chiropractic, LLC



**Dr. Anita & Dr. Maciek Kolodziejczak**

**160 West Street, Ste C  
 Cromwell, CT 06416**

**[www.amchiro.com](http://www.amchiro.com)**

**Leczenie Nieinwazyjne**

- Dyskopatii
- Bóli głowy
- Rwy kulszowej
- Zapalenia mięśni i stawów
- Urazów powypadkowych
- Urazów w pracy (Worker's compensation)
- Kontuzji o urazów sportowych
- Wad postawy u dzieci
- Bóli kręgosłupa w czasie ciąży

**Bezpłatna  
 Konsultacja**

**Lekarze wraz z personelem  
 mówią w języku polskim**

**Akceptujemy większość ubezpieczeń medycznych  
 jak również oferujemy dogodny plan płatności**

**860 - 398 - 5420**

# Nowojorska mieszanka

W opracowaniu Anety Radziejowskiej

\* Ponad 400 różnego typu akcji, spotkań, pokazów i workshopów odbyło się w ramach Climate Week NYC. Z tej okazji na zielono rozświetlił się szczyt One WTC, a wolontariusze sprzątały plaże nad Oceanem i skwery w mieście. Natomiast Highline Park użyczył swojej coraz gęściej obrosniętej zielenią przestrzeni i zorganizowano tam trzydniowe targi poświęcone zmianom klimatycznym, produkcji zdrowej żywności i energii oraz wszystkiemu, co sprzyja utrzymaniu zdrowia. Pokazano, jak robić kompost i jak hodować zioła w domu. Ogromnym powodzeniem cieszyły się sesje od stresowujące przy muzyce na żywo.

\* Książę William- następca brytyjskiego tronu- przebywał w Nowym Jorku z dwudniową, nieoficjalną, wizytą. W NYC promował nagrodę Earthshot, której jest patronem, a która przyznawana jest trzeci rok z rzędu za wkład w ochronę środowiska. Rozdanie tegorocznych nagród ma się odbyć w listopadzie w Singapurze. Jak podała brytyjska prasa, książę ma zamiar zostać liderem światowym i mężem stanu i wizyta w NYC jest krokiem w tę stronę. Książę zwiedził Governors Island, gdzie zobaczył, jak działa Billion Oysters Project- to inicjatywa mająca na celu przywrócenie raf ostrygowych w nowojorskich wodach. Pracują przy niej naukowcy, studenci i wolontariusze, oraz...restauratorzy. Eric Adams, burmistrz miasta, najpierw zgodził się na spotkanie z księciem, a następnie odwołał swoją obecność, więc William spotkał się z przedstawicielami departamentu straży pożarnej i zwiedził remizę przy Strefie Zero.

\* Stalowy, olbrzymi wieloryb świecący w nocy pojawił się - i pozostanie do 13 listopada- na skwerku przy Broadway i 40th Street. W komunikacie prasowym napisano, że instalacja zestawia dwa różne aspekty relacji człowieka z przyrodą; pejzaż dźwiękowy z podwodnego świata i inwazję w ten świat hałasu produkowanego przez ludzi. Autorem instalacji jest jeden z ciekawszych artystów młodego pokolenia: Mathias Gmachi, projektant, badacz i muzyk, Austriak mieszkający w Londynie. Działa na styku sztuki, architektury i ekologii.

\* W Centrum Polsko- Słowiańskim przy 177 Kent Street na Greenpointie odbył

się wernisaż wystawy "Beyond Times and Space". Autor wystawionych prac, Artur Skowron, zmarł niespodziewanie w zeszłym roku. Malarstwo, rysunki, litografie i fotogramy jego autorstwa, oraz krótki film o nim, zaprezentowali jego rodzice. Następnym ich plan, to urządzenie wystawy Artura w Kalifornii i w Polsce.

Wystawę można oglądać do 23 października.

\* New York Comic Con w tym roku od 12- 15 października, jak zwykle w Javits Center i to jedna z kilku imprez, które zajmują tę największą nowojorską halę wystawową całkowicie. A nawet istnieje konieczność przeniesienia niektórych działów i premier w inne miejsca. Największe zainteresowanie wzbudzają zawsze uczestnicy przebrani i jest to barwna część tej imprezy, ale nie jedyna. To również spotkania z autorami i wydawcami, promocyjne zakupy, przedpremierowe pokazy filmów oraz setki paneli i dyskusji.

W zeszłorocznym Comic Con wzięło udział ponad 150 tysięcy osób z całego świata, co wygenerowało 3 miliony dolarów zysku dla nowojorskich hoteli. W tym roku organizatorzy spodziewają się 200 tysięcy fanów. Wielu hobbystów cosplay uczestniczy w akcjach charytatywnych, na przykład zamieniają we wnętrza raket lub zamki mających specjalne moce czarodziejek pokoje chorych maluchów, dekorują wózki inwalidzkie, lub w strojach bohaterów pomagają roznosić żywność dla dzieci, które tego potrzebują. To chyba najmniej znana strona cosplay.

\* The Nowodworski Foundation zaprasza wszystkich- dzieci i dorosłych - do udziału w konkursie na Szopkę Krakowską. Nawiasem mówiąc szopki te wpisane są przez UNESCO na listę światowego dziedzictwa.

Fundacja Nowodworskiego z siedzibą w Purdys, w stanie Nowy Jork działa już od 24 lat i w różnorodny sposób zajmuje się rozwijaniem kontaktów polsko-amerykańskich, szczególnie wśród dzieci i młodzieży. Oprócz wymiany wakacyjnej, organizuje też wernisaże, koncerty i inne imprezy kulturalne. Szopkę na konkurs można namalować, wykleić z kolorowego papieru lub, oczywiście, zbudować model. Dodatkowych informacji organizatorzy udzielają pod numerem telefonu: 646-897-6782

Termin składania prac: 9 grudnia.



Metalowy wieloryb



Koncert muzyki relaksującej w trakcie Climate Week NYC



Comic Con w Javits Center przyciąga zawsze tłumy

## Przypominamy:

- 12 października o 6 pm. Polski Instytut Naukowy w Ameryce organizuje spotkanie z Wojciechem Wenclem. Poeta i publicysta, który jednocześnie jest biografem i przybliży postaci poetów imigracyjnych, min. Lechonia i Wierzyńskiego. Laureat nagrody im. Oskara Haleckiego za najlepsze książki historyczne roku 2022. Wstęp wolny. Niekonieczna, ale wskazana rejestracja na stronie: <https://events.piasa.org/events/>

Adres: 208 E 30th Street, Manhattan



**Godziny otwarcia:**  
Poniedziałek-Sobota 6am-6pm  
Niedziela 6am-2pm

Oferujemy  
zawsze świeże pieczywo  
śniadania i lunchy  
jagodzianki i crossanty  
drożdżówki

Billy's Bakery  
billysbakery.com  
(203) 337-5349  
1885 Black Rock Tpke, Fairfield, Connecticut

 /Billysbakery

Jak międzynarodowa spółka Meest uratowała jedną z najbardziej znanych polskich marek na rynku spedycyjnym

# Polonez w wersji 2.0



600 Markley St., Port Reading, NJ  
143 Doty Circle, W. Springfield, MA

908-862-1700  
413-732-3899

info@PolonezAmerica.com  
www.PolonezAmerica.com  
Facebook - Polonez-America  
Instagram - PolonezUSA

**Wiosną bieżącego roku na polonijnym rynku pojawiła się nowa firma spedycyjna Polonez America, która zastąpiła nieistniejące już dziś Polonez Parcel Service i Doma Export. Jak do tego doszło?**

Problemy firmy Polonez Parcel Service zaczęły się na początku marca, kiedy to pracownicy otrzymali wytyczne, aby kolejnego dnia nie wracać do pracy. Powodem było nagłe wstrzymanie działalności istniejącej na rynku od ponad 40 lat firmy. Wkrótce informacja ta rozpowszechniła się wśród Polonii, a szczególnie tych osób, które w tygodniach poprzedzających zaistniała sytuację nadały paczki wielkanocne do Polski. Takich paczek było sporo. W samym Hamburgu utknęło blisko 12 tys. paczek w 16 kontenerach.

Początkowo sygnały dochodzące od nieistniejącej już dziś firmy Polonez Parcel Service sugerowały, że problemy są jedynie tymczasowe. Lecz brak jakiegokolwiek kontaktu ze strony przedstawicieli firmy przez kolejne tygodnie oraz fakt, że na pewien czas ślad po nadanych paczkach zaginął, pozwalały sądzić, że problemy są o wiele poważniejsze. Jak się okazało, firma zalegała setki tysięcy dolarów w opłatach za transport paczek przez ocean oraz w opłatach portowych i bez uregulowania długu nie było szans, aby paczki mogły ruszyć w dalszą drogę z miejsca, w którym utknęły.

Dla nadawców paczek sytuacja stała się frustrująca. Nikt nie był w stanie udzielić informacji, ponieważ ślad po Polonez Parcel Service oraz Doma Export, należącej do tego samego właściciela, zaginął razem z paczkami. Ci mniej poszkodowani zastanawiali się też, jak firmy z tak bogatym dorobkiem jak funkcjonujące przez prawie pół wieku Polonez Parcel Service z siedzibą w Massachusetts oraz Doma Export z siedzibą w New Jersey mogły tak nagle i w taki sposób zawiesić działalność. Obie – założone i prowadzone przez wiele lat przez polskich właścicieli – sprzedane zostały kilka lat temu nowemu amerykańskiemu właścicielowi – firmie International Package Shipping.

Jak nowi właściciele doprowadzili do ich upadku pozostaje, przynajmniej na razie, tajemnicą. Wiemy natomiast, co stało się ostatecznie z zagubionymi paczkami.

## Na ratunek

Tajemniczym upadkiem Poloneza i Domy zainteresowała się międzynarodowa spółka Meest Group, mająca siedziby w Toronto w Kanadzie oraz w New Jersey. Firma ta zdecydowała się uratować nie tylko marki Poloneza i Domy, ale również tysiące zaginionych paczek. Spółka Meest spłaciła długi ówczesnego Poloneza oraz Doma Export, aby paczki mogły trafić do swoich odbiorców w Polsce. Nabyła też znaki firmowe upadających spółek z nadzieją, że po odzyskaniu paczek uda się je zachować i odbudować renomę tych marek z z nowym, polskim zarządem. I tak na przestrzeni ostatnich kilku miesięcy się właśnie stało.

Skutkiem zaoferowanego przez firmę Meest ratunku jest nowa, niezależna polonijna firma Polonez America, która bazując na budowanej przez prawie pół wieku infrastrukturze dawnych Poloneza i Domy świadczy dziś jeszcze większy wachlarz usług spedycyjnych na polonijnym rynku. – *Relacje z polonijnymi klientami zaczęliśmy budować kilka miesięcy temu i ciągle je budujemy – wzmacniając te, które już istnieją i tworząc nowe* – mówi Rostyslav Kisil, przewodniczący Rady Nadzorczej Meest Group. – *Polonez America jest nową i osobną firmą, aczkolwiek to, że uratowaliśmy tyle tysięcy paczek, pozwoliło nam od samego początku uzyskać wotum zaufania polskich agencji oraz byłych klientów Poloneza czy Domy* – tłumaczy.

## Znów na pełnych obrotach

Dziś, po prawie pół roku od uratowania paczek przez Meest Group i pierwszych kroków w celu stworzenia nowej działalności, firma Polonez America działa na pełnych obrotach. Polonez znów „plywa i lata” przez ocean, dostarczając paczki do Polski i całej Europy. Nowa firma dała też zatrudnienie byłym pracownikom Poloneza i Domy i wciąż rozbudowuje swój polskojęzyczny zespół. – *Cieszę się, że mogę być częścią budowania nowego Poloneza, że marka, z którą od 25 lat jestem związana, nie przepadła oraz że zdecydowano utrzymać naszą fizyczną obecność w Springfield w zachodniej części Massachusetts, gdzie pracuję* – mówi Anna Jaworski, odpowiedzialna w nowej firmie między innymi za kontakt z polonijnymi organizacjami i Polonią.

Poza biurem w Massachusetts główny magazyn firmy mieści się w Port Reading w stanie New Jersey, z którego również można nadawać paczki. – *Myślę, że jesteśmy nie tylko konkurencyjni na rynku pod względem szerokiego wachlarza usług, ale też cenowo. Do 15 października z kodem*



Dostawy do odbiorców w Polsce realizowane są w ciągu 48 godzin od momentu, kiedy przesyłka znajdzie się w kraju (Fot. Archiwum Polonez America)

„Summer” oferujemy \$10 zniżki na wszystkie wysłane przez nas paczki, w tym w polskich agencjach. Większość z naszych punktów przyjmuje też paczki „FlatRate”, za które opłaty liczone są nie w zależności od wagi, ale rozmiarów naszych specjalnych pudełek, a ceny „FlatRate” zaczynają się już od \$40 – dodaje Anna Jaworski.

## Plany i wartości

Firma Polonez America ma ambitne plany, aby w niedalekiej przyszłości jeszcze bardziej rozwinąć wachlarz oferowanych usług za pośrednictwem polskich agencji. – *Zdajemy sobie sprawę z tego, że rynek spedycyjny i jego potrzeby nieustannie się zmieniają. Migracje grup etnicznych otwierają nowe perspektywy dla nas*

**DAY CARE**  
**„LITTLE BEAR”**  
NEW-BRITAIN, CT  
14 LEDYARD RD.

**DRZWI OTWARTE**  
ZAPISY JUŻ TRWAJĄ!

**ZAPRASZAMY:**

- grupę przedszkolną dla dzieci od 2 do 5 lat
- grupę żłobkową dla dzieci młodszych od 1,5 roku
- oferujemy świeże i pyszne posiłki
- zajęcia dodatkowe /plastyczne, origami dla chętnych dzieci 5-cio i 6 letnich w soboty

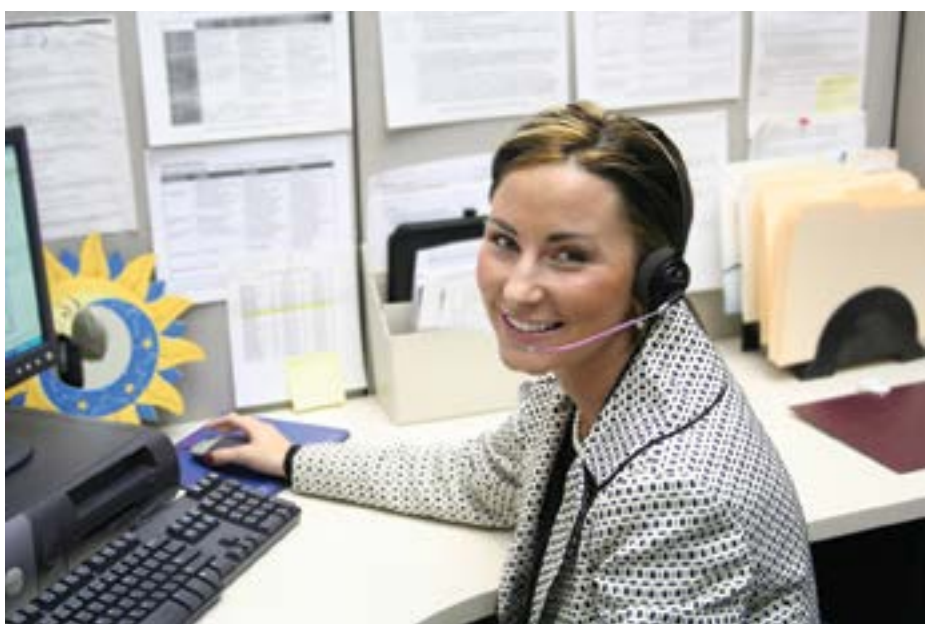
**Oferujemy:**

- przyjazną, ciepłą atmosferę ✓
- doskonałe warunki do wszechstronnego rozwoju dziecka ✓
- bogaty program rozwijający twórczą aktywność plastyczną ✓
- ciekawy program dydaktyczno-wychowawczy ✓

PRZEDSZKOLE CZYNNE W GODZINACH  
OD 7:00AM DO 4:30PM

Kontakt: Dorota

(860)259-0634



Polskojęzyczni pracownicy udzielają odpowiedzi na wszelkie pytania pod nr. tel. 908-862-1700 (Fot. Archiwum Polonez America)

i dla naszych klientów. Planujemy niebawem do oferty włączyć wysyłkę paczek w drugim kierunku, czyli z Polski do USA oraz na inne kontynenty. Jesteśmy przekonani, że nasza oferta będzie z czasem coraz szersza oraz że nasze usługi wykonywane będą zgodnie z najwyższymi standardami jakości po najbardziej konkurencyjnych cenach – zapewnia Marek Sitkowski, aktualnie pracownik Polonez America, który wcześniej związany był z Doma Export przez 27 lat.

Lecz póki co firma koncentruje się na obecnym rynku i budowie relacji z Polonią. W połowie sierpnia ruszyła też duża kampania marketingowo-informacyjna na wschodnim wybrzeżu USA, a stoiska firmy Polonez America były widoczne na licznych polonijnych

impresach odbywających się w ciągu ostatnich miesięcy. – Chcemy nie tylko budować relacje i inwestować w Polonię, ale również budować zaufanie. Dlatego przewodnie hasło naszej nowej kampanii marketingowej brzmi: „Twoje zaufanie jest dla nas najważniejsze”. Myślę, że to mówi samo za siebie odnośnie do tego, jakie są nasze priorytety – dodaje Marek Sitkowski.

**Więcej informacji na temat usług i cen oraz kompletną listę punktów przyjmujących paczki można znaleźć na stronie PolonezAmerica.com bądź na profilach firmy w mediach społecznościowych - na Facebooku (Polonez-America) oraz na Instagramie (PolonezUSA).**

## POLONEZ AMERICA – Q&A

### Czy Polonez America i Polonez Parcel Service to jedno i to samo?

Nie. Firmy Polonez Parcel Service i Doma Export już nie istnieją. Ich poprzedni właściciele nie prowadzą dziś działalności gospodarczej na polonijnym rynku. Nowa firma – Polonez America – przejęła jedynie znaki firmowe, czyli prawo do używania nazwy Polonez.

### Kto zatem jest właścicielem nowej firmy Polonez America?

Polonez America jest częścią międzynarodowej spółki Meest Group, która od 1989 r. działa na rynku spedycyjnym. Firma pierwotnie koncentrowała się na przesyłaniu paczek do Ukrainy nadawanych przez ukraińskich imigrantów z różnych zakątków świata. Dziś natomiast Meest Group jest globalnym liderem w branży, oferując usługi logistyczne między 70 krajami i zatrudniając 2000 osób na całym świecie. Firma od lat działa również w Polsce, gdzie mieści się część siedziby spółki.

### Czy w Polonez America pracują Polacy bądź mówiące po polsku osoby?

Zarówno zarząd firmy, jak i zespół odpowiedzialny za codzienną działalność firmy, marketing czy budowę marki tworzą Polacy. Ponadto paczki Polonez America przyjmuje obecnie ponad 200 polskich agencji w całym kraju, które są dobrze znane lokalnej Polonii. Poza polskimi agencjami paczki nadawać można w punktach/magazynach w Springfield w stanie Massachusetts oraz w Port Reading w stanie New Jersey. Wszelkich informacji można też zasięgnąć w każdej chwili w języku polskim, dzwoniąc pod numer 413-732-3899 bądź 908-862-1700.

### Co się stało z paczkami, które utknęły wiosną w kontenerach?

Firma Meest Group, która dała Polonezowi nowe życie i stworzyła w kwietniu br. Polonez America, pokryła wszystkie koszty związane z dostarczeniem blisko 12 tysięcy paczek do oczekujących na nie odbiorców w Polsce.

### Co by się z nimi stało, gdyby nie firma Meest?

Prawdopodobnie nie zostałyby dostarczone do odbiorców w Polsce.

### Jaką gwarancję daje dziś firma Polonez America, że wysyłane paczki dojdą terminowo?

Polonez America i spółka Meest wysyłają miesięcznie tysiące paczek z USA do Europy, w tym do Polski. Wysyłka realizowana jest przez dwa transporty morskie każdego tygodnia oraz pięć lotniczych. Logistykę przesyłek zasila ogromna infrastruktura opierająca się na sieci agencji przyjmujących paczki oraz magazynów, gdzie są one ładowane i odprawiane. W kraju nad Wisłą za przyjmowanie paczek i dostarczanie ich do odbiorców odpowiadają firmy z ogromnym dorobkiem i nieskazitelną reputacją na rynku spedycyjnym – Karex oraz Polsped Paczka. Paczki dostarczane są do odbiorców w ciągu 48 godzin od momentu, kiedy znajdują się w Polsce. Dodatkowo miejsce i status każdej paczki można w każdej chwili sprawdzić na stronie PolonezAmerica.com.

### Jak mogę znaleźć punkty, w których można nadać paczkę przez firmę Polonez America?

Listę punktów można znaleźć, wybierając swój stan bądź okolicę na stronie PolonezAmerica.com. Jeżeli polski sklep czy agencja w Twojej okolicy nie odbiera paczek nadawanych przez Polonez America, można zarekomendować, aby zgłosili się do Poloneza za pośrednictwem strony PolonezAmerica.com bądź samemu skontaktować się z Polonez America, aby polecić nowy, potencjalny punkt.

### A jeżeli nie mieszkam przy żadnym z takich punktów?

Paczki można wysłać również online przez stronę PolonezAmerica.com. Ustawienie takiej wysyłki zajmuje około 5 minut, a sama paczka odebrana będzie z miejsca zamieszkania nadawcy już następnego dnia.

### Jakie usługi oferuje dziś Polonez America?

Szeroki wachlarz usług firmy odpowiada na wszelkie potrzeby klientów, nie tylko pod względem rodzaju nadawanych przedmiotów, lecz również szybkości dostarczenia ich do Polski bądź innych krajów Europy. Oprócz wysyłki paczek firma oferuje przewóz pojazdów, w tym motorów, łodzi, kosiarek, quadów i skuterów, wysyłkę całych bądź częściowych kontenerów oraz mienia przemieszczalnego. W skład różnego rodzaju przesyłek wchodzi paczki morskie (3-5 tygodni), paczki lotnicze i lotnicze express (od 5 dni do 2 tygodni) oraz dostępny na niektórych rynkach serwis przesyłki dokumentów w ciągu 4 dni.

OD POKOLEŃ  
SŁUŻYMY POLONII W  
TRUDNYCH CHWILACH



*Właścicielami jest polska rodzina,  
która zarządza zakładem. Mówimy po polsku*

NEWINGTON  
MEMORIAL  
20 Bonair Avenue  
Newington  
860-666-0600



BURRITT HILL  
FUNERAL HOME  
332 Burritt Street  
New Britain  
860-229-9021

www.duksa.net

## SD SLAWEK LLC



CALL STANLEY, TEL. (860)-944-9778

- ALTERNATORS
- STARTERS
- GENERATORS
- REBUILDERS
- CARS & TRUCKS
- INDUSTRIAL & MARINE
- DOMESTICS
- IMPORTS
- DISK & ROTOR REWORK
- NAPRAWA ALTERNATORÓW
- STARTERÓW DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I CIĘŻAROWYCH
- TOCZENIE TARCZ HAMULCOWYCH

59 High Street, New Britain, CT 06053

OPEN

Mon-Fri 8:00am-6:00pm

Sat 8:00am - 12:00pm

## FROM THE HEART HOME CARE LLC



300 New Britain Rd., Berlin, CT 06037  
tel. 860-882-4623

EMAIL: [fromtheheartcllc@att.net](mailto:fromtheheartcllc@att.net)  
WWW.FROMTHEHEARTHOMECARE.ORG

Nasza agencja oferuje doskonałą i niedrogą opiekę w twoim domu

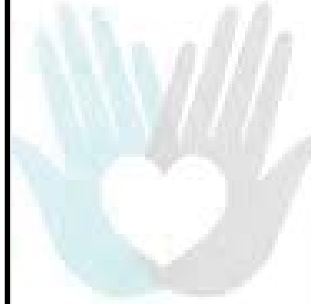
Oferujemy opiekę w zakresie pomocy pielęgniarzkiej CNA

PCA  
HHA  
CHORE  
Adult Family Living  
Opieka na godziny  
(pół etatu i cały etat)

Opieka nocą  
Opieka całodobowa  
Opieka tymczasowa  
Oferujemy także opiekę nad pacjentami z chorobą Alzheimer  
Demencja starcza  
ALS, MS

Akceptujemy pacjentów z Title 19  
Akceptujemy Long/short Term Care Insurance  
(ubezpieczenie długoterminowe oraz płatności z kont prywatnych)

lic. HCA.0000796



Czy Twoje OSZCZĘDNOŚCI EMERYTALNE są bezpieczne i dobrze zarządzane?  
Czy jesteś gotowy na emeryturę?



BEZPŁATNA POMOC I EDUKACJA w zakresie Medicare i planowania finansowego oraz wsparcie przy podejmowaniu ważnych decyzji emerytalnych.

## Aleksandra Mróz

licencjonowany specjalista ubezpieczeń medycznych i na życie w stanach: CT, MA, RI

Tel. 860-997-3054

185 Silas Deane Hwy. Wethersfield, CT 06109





# Upamiętnienie NSZZ Solidarność w USA Pomnik Solidarności w Amerykańskiej Częstochowie

Działacze niepodległościowi, prześladowani w stanie wojennym, internowani i skazani działacze „Solidarności” przebywający na emigracji w USA postanowili przyczynić się do powstania pomnika „Solidarności” na ziemi amerykańskiej. Uważają oni bowiem, że powinien on stać w godnym miejscu jakim jest Narodowe Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej w Doylestown w stanie Pensylwania.

Inicjatorem budowy tego pomnika jest mieszkający w Stanach Zjednoczonych były działacz NSZZ Solidarność w Fabryce Samochodów Małolitrażowych w Bielsku Białe - Janusz Kudelko. W stanie wojennym był on skazany przez sąd wojskowy za swoją działalność opozycyjną.

„Chcemy w ten sposób przekazać Polonii Amerykańskiej, Amerykanom i ludziom przybywającym do tego Sanktuarium jak znaczący wkład wniosła Polska i Polacy w pokojową rewolucję XX wieku. Pomnik świadczyć będzie o roli Solidarności w przeobrażeniach

jakie zaszły w Europie Środkowo-Wschodniej” - stwierdził Janusz Kudelko.

Piecze nad projektem objął Komitet Smoleńsko-Katyński, który wraz z działaczami niepodległościowymi z okresu reżimu komunistycznego w Polsce zwrócił się do przeora ojców Paulinów o wytyczenie miejsca pod ten pomnik na cmentarzu w Amerykańskiej Częstochowie. Pomnik Solidarności stanie na przeciwko pomnika Husarza - Mściciela autorstwa Andrzeja Pityńskiego poświęcony ofiarom zbrodni katyńskiej.

Według planów uzgodnionych i zatwierdzonych przez Ojców Paulinów Pomnik Solidarności będzie usytuowany w tej samej linii co pomnik ku czci Żołnierzy Niezłomnych, generała Władysława Andersa oraz monumentu upamiętniającego Prezydenta Lecha Kaczyńskiego oraz ofiary katastrofy smoleńskiej.

Przewodniczący Komitetu Smoleńsko - Katyńskiego Tadeusz Antoniak stwierdził, że w chwili obecnej ruszyły



już prace związane z powstaniem tego pomnika. „Mamy już firmę, która by podjęła się tego zadania. Planujemy, aby odsłonięcie nastąpiło w 44 rocznicę powstania Solidarności.”

Osoby zainteresowane mogą wesprzeć tę wspaniałą inicjatywę. Więcej informacji o pomniku można uzyskać na stronie [www.sdcc-usa.org](http://www.sdcc-usa.org). Można też wysłać email pod adresem [info@sdcc-usa.org](mailto:info@sdcc-usa.org) lub zadzwonić pod numer telefonu: 347-422-3850 (Janusz Kudelko) lub 732-947-2-95 (Adam Stępień) i 215-917-6875 (Tadeusz Antoniak).

Podczas ostatniej wizyty prezydenta RP Andrzeja Dudy w USA, który przybył na sesję zgromadzenia ONZ doszło 21 września do spotkania w Instytucie Piłsudskiego z działaczami polonijnymi okręgu nowojorskiego.

Prezydenta Andrzeja Duda podziękował za zaproszenie i podkreślił wielką wartość Instytutu, jego badawczą rolę oraz jego bliską współpracę z IPN w Polsce.

W spotkaniu uczestniczył również Tadeusz Antoniak, komendant Stowarzyszenia Armii Polskiej w Ameryce, który jest równocześnie przewodniczącym Komitetu Smoleńsko - Katyńskiego i zastępcą koordynatora Klubów Gazety Polskiej - USA Złożył

on zaproszenie dla Pary Prezydenckiej na oficjalne uroczystości odsłonięcia Pomnika Solidarności będącego symbolem walki o niepodległość Polski po roku 1945.

Tadeusz Antoniak stwierdził, że to właśnie tam w Amerykańskiej Częstochowie rozpoczęła się piękna i owocna współpraca pary prezydenckiej z Polonią Amerykańską, to właśnie tam w duchowej stolicy Polonii Prezydent Andrzej Duda we wrześniu 2016 roku odsłonił Pomnik Żołnierzy Niezłomnych. „Byłoby bardzo pięknie gdyby właśnie w Amerykańskiej Częstochowie, w sposób symboliczny, właśnie tam zakończyć współpracę obecnej głowy Państwa z Polonią Amerykańską. Innej okazji już nie będzie (\*). Może to też być inspiracją dla przyszłej głowy Państwa Polskiego”.

Para Prezydencka przychylnie zareagowała na zaproszenie i je przyjęła. Prezydent Duda podkreślił, że doskonale pamięta tamtą wizytę z roku 2016.

\*Jako, że prezydent Duda będzie już kończył swoją drugą kadencję nie może on ubiegać się o kolejną. Konstytucja RP ogranicza piastowanie urzędu prezydenta RP do dwóch kadencji.

Opracował  
Kazimierz Kochanowicz



Małgorzata Gosiewska - poseł, Wicemarszałek Sejmu, Janusz Kudelko - autor pomnika, Kadet Piotr Wolak

# Polskie drogi do świętości cz. III

## Ksiądz major Rudolf Marszałek

**Ażeby zniszczyć naród, zniszczyć Polskę – trzeba zniszczyć Kościół.**

Zgodnie z „nauką” Marksa, że religia to opium dla ludu, środek przeszkadzający w zdobywaniu szczęścia ludziom – należy: likwidować „fizycznie”, deptać autorytety, wymazywać z pamięci wszystko, co z religią ma do czynienia.

To wszystko może się udać w innych nacjach – ale nie w polskiej! My – trwamy wiernie przy Kościele i szanujemy tych, którym wolność dzisiaj zawdzięczamy! My – pamiętamy!

O wolność naszej Ojczyzny walczyli również nasi bohaterscy Duchowni. Historia naszego Narodu obfituje w tego rodzaju przykłady.

**A jednak jest ono w sercach nas wszystkich. I te pęta niewoli szatańskiej chcemy zerwać, my, garstka szaleńców, którzyśmy się wyrzekli wszystkiego - nawet prymitywizmu życiowego - domu rodzinnego - wszelkiej wygody, a wzięliśmy na siebie trud i krwawy znój. Walczymy dziś o wolność całego narodu, by poprzez mogiły tych, co polegli, śladem krwi naszych blizn szedł każdy obywatel, myślący i czujący tak jak my. Ku zwycięstwu sprawiedliwości“**

- pisał pochodzący z Komorowic Krakowskich ksiądz major Rudolf Marszałek do swoich znajomych.

Jego życie i bohaterska śmierć – wpisuje się w poczet naszych wielkich Bohaterów Narodowych,

Sił Zbrojnych, kurier dowództwa okręgu NSZ, który przedostał się do Brygady Świętokrzyskiej w amerykańskiej strefie okupacyjnej, żeby zorganizować „przerzut” partyzantów na Zachód (po tej misji ks. Marszałek został awansowany do stopnia majora). To były Jego „przewinienia”, za które został przez „poprzedników” dzisiejszych sił, atakujących św. Jana Pawła, Kościół i duchowieństwo polskie - 75 lat temu, 10.03.1948 r. o 21:55 w katowni UB przy. ul. Rakowieckiej w Warszawie - zamordowany. „Katyński” strzał w tył głowy oddał „kat Mokotowa” Piotr Śmietański!

Ksiądz major Rudolf Marszałek walczył w kampanii wrześniowej 39, służył w 58. Pułku Piechoty, brał udział w obronie Warszawy. Po kapitulacji aresztowany i osadzony na Pawiaku. Po wyjściu z więzienia zgłosił się do konspiracyjnej kwatery głównej w Warszawie. Działal w strukturach „Orla Białego” i AK m.in. na Śląsku. Zagrożony aresztowaniem, próbował przedostać się do Francji, wpadł w ręce gestapo na granicy węgiersko-austriackiej w marcu 1940. Po śledztwie w Wiedniu zesłany do KL Mauthausen-Gusen, po roku zwolniony.

Po II WŚ działał w podziemiu antykomunistycznym. Był

pierwszym rektorem kościoła w Bystrej Krakowskiej i Bystrej Śląskiej.

Kapelan AK na Podbeskidziu, od lata 1945 r. duszpasterz VII Okręgu śląskiego NSZ kpt. Henryka Flamego „Bartka”. Aresztowany przez UB w grudniu 1946 r. w Chorzowie, trafił do więzienia w Katowicach, Bytomiu a następnie po rocznym śledztwie został przewieziony i osadzony w areszcie śledczym Warszawa-Mokotów.

Śledztwu przewodniczył Józef Różański. Brutalnie przesłuchiwali go przy pomocy obcęgów śledczy z UB: Bolesław Wydrzyński, Antoni Trybus, Jan Matejczuk. Akt oskarżenia sporządził śledczy chor. Edgar Kaczmarek, zatwierdził kierownik sekcji III Wydziału II Departamentu Śledczego MBP kpt. Bronisław Szymański, naczelnik Wydziału płk Adam Humer i prok. Maksymilian Lityński.

Adwokat ks. Marszałka złożył w jego imieniu wniosek o ulaskawienie. Prezes Najwyższego Sądu Wojskowego płk Władysław Garnowski, w opinii przedstawionej prezydentowi Bolesławowi Bierutowi, stwierdził: „Zważywszy na zbrodniczą, wysoce szkodliwą dla Państwa Polskiego, działalność skazanego oraz jego fanatyczną nienawiść do ustroju



Jednym z nich jest Ksiądz major Rudolf Marszałek „Opoka”.

W 2013 roku, minęła 65-ta rocznica bohaterskiej śmierci tego młodego kapłana - zamordowanego 10 marca w więzieniu mokotowskim przy ul. Rakowieckiej w Warszawie. Gdy został zastrzelony (w tył głowy, „po katyńsku”) - miał 36 lat!

Przez dziesiątki lat, życie i działalność księdza Rudolfa, a zwłaszcza jego powojenne losy, okryte były tajemnicą i milczeniem. Po zmianach w politycznej rzeczywistości w naszym kraju, udało się dotrzeć do szczęśliwie niezniszczonych akt z jego aresztowania, przesłuchań, procesu i wykonania wyroku, udało się ustalić prawdziwą datę śmierci, miejsce pochówku (prawdopodobnie warszawska Dolinka Służewiecka).

Program telewizji polskiej (TVP 1) w cyklu „Księża wolności 1914-1982, odc. 11” - w rocznicę Jego śmierci zaprezentował odcinek filmu, przedstawiający tę zapomnianą, acz piękną sylwetkę Kościoła Katolickiego, księdza majora Rudolfa Marszałka, SChr, ps. Piotr Opoka, który swoją służbę zakonną poświęcił Ojczyźnie wolnej i katolickiej, przysięgał wielokrotnie, że właśnie o taką Polskę codziennie się modli i o taką walczy. Wielką wymowę mają te jego słowa: „**Być wolnym, a jednak czuć się niewolnikiem, to chyba najstraszniejsze uczucie.**

których nie szczędzi nam historia, tak „bogato” nasycona krwią, walką, męczeństwem. O ofiarach życia dla Ojczyzny, zwłaszcza jeśli to byli polscy Duchowni – mówi się mało. Wynika to z jarzma niewoli sowieckiej, której mottem może być powyżej wyrażone zdanie Marksa o funkcji religii w życiu narodu; niewoli, której celem było zniweczyć tkwiący od wieków w Polsce szacunek do wiary, do ludzi Kościoła, do wartości, które Kościół i duchowieństwo pielęgowali niezmiennie od czasów zaborów – do współczesności. Konsekwencje takiego stanowiska moskiewskich władców – znowu doszły do głosu - i w naszej obecnej rzeczywistości i przybrały formę ataków na Wielkiego Polaka, wielkiego świętego – Jana Pawła II. W ten niszczycielski klimat wpisuje się też to, że o księdzu Rudolfie Marszałku - panowało dotychczas milczenie.

**A oto sylwetka tego Polaka, Bohatera, polskiego Duchownego,** chrystusowca, który święcenia kapłańskie otrzymał 3 czerwca 1939 roku z rąk Sługi Bożego kard. Augusta Hlonda, Prymasa Polski.

**Ksiądz major Rudolf Marszałek „Opoka”** - harcerz, kapelan, oficer AK i duszpasterz VII Okręgu Śląskiego Narodowych

„Ani tył jest Chrystus i umrzeć tył” - to nadzieja przepelniona ideą w tę przyszłość, by tył, a gdy przyszedł ginąć - umrzeć jak przysłało na chrystusowca.

**ks. mjr Rudolf Marszałek SChr**

odsłonięcie tablicy pamiątkowej w 110. rocz. ur.

**27-29 SIERPNIA 2021**

Plac A. Umultowa, Skwer ks. mjr. Rudolfa Marszałka

CHRYSTUSOWCY  
www.jadwiga.poznan.pl



**Diątek 27.08**

- premiera słuchowiska Radia Poznań

**Sobota 28.08**

- Historyczna Gra Terenowa
- Defilada Żołnierzy Wyklętych
- Ognisko z grupami rekonstrukcyjnymi

**Niedziela 29.08**

- odsłonięcie tablicy pamiątkowej

patronat medialny: **Radio Poznań**



Demokracji Ludowej uważam, że na ulaskawienie nie zasługuje". Dyktator przychylił się do zdania Garnowskiego. W roku 1948 Wojewódzki Sąd Rejonowy w Warszawie pod przew. Romana Abramowicza, z udziałem ławników Jana Kostrzebskiego, Bronisława Waclawskiego i oskarżyciela Mieczysława Dytry skazał Majora na 3. krotną karę śmierci.

Po skardze rewizyjnej komunistyczni sędziowie-ludobójcy: Beniamin Karpiński, Bohdan Zwinkiewicz i Kazimierz Drohomirecki „złagodźli” wyrok do 2. krotnej kary śmierci. Wyrok został wykonany przez sierż. Piotra Śmietańskiego 10 marca 1948 r. Prokurator, lekarz i kapelan więzienny nie byli obecni. Oznacza to, że w przeciwieństwie do wielu innych przypadków wykonania wyroków śmierci - duchownemu odmówiono ostatniej posługi sakramentalnej.

#### Hańba komunistycznym zbrodniarzom!

Aresztowanie i śledztwo w sprawie ks. Rudolfa Marszałka było elementem szerokiego ataku na Kościół prowadzonego od końca 1946 r. Pokazowe procesy i brutalne śledztwa organizowano ze szczególną intensywnością po sfałszowanych wyborach ze stycznia 1947 r. Komunistyczni siepacze chcieli, by imię i nazwisko Rudolfa Marszałka na zawsze zostało wymazane z pamięci.

**To im się nie udało. Pamięć o nim żyje!** Można się było o tym przekonać 10 marca br. w Bystrej Śl., gdzie odbyły się obchody 65. rocznicy śmierci Księdza Majora. Program tych obchodów wskazuje, że Polska, że Polacy – nie godzą się na deptanie dobrego imienia Ludzi Kościoła katolickiego, bo rozumieją, że atak na księży – to atak na naszą wiarą, a od tego „wara” potomkom Marksa, Lenina i Stalina!

O tym, że pamięć o Księdzu Rudolfe Marszałku żyje i jest przekazywana współczesnemu pokoleniu świadczy bardzo dużo dowodów. Do nich należą:

W dniu 12 lipca 2016 skwerk na Umultowie w Pozananiu otrzymał nazwę im. Ks. Majora Rudolfa Marszałka.

W 110. rocznicę urodzin księdza majora Marszałka na poznańskim Umultowie, na tym właśnie skwerku, któremu patronuje – dokonano odsłonięcia tablicy pamiątkowej Jemu poświęconej (27-28 sierpnia

2021). Odbył się też festyn piłkarski, turniej piłki nożnej, „obozowisko wyklętych”, terenowa gra historyczna, pokazy ułanów, ognisko ze śpiewem pieśni partyzanckich z udziałem grup rekonstrukcyjnych. W postach na kontaktach społecznościowych uczestniczących w uroczystościach, zaangażowanych również w przygotowania podkreślono, że jest to ważne, iż „**jest kolejne takie miejsce, nie tylko w Poznaniu, ale na mapie Polski, gdzie czci się postać, która poświęciła swoje życie dla Boga i Ojczyzny**”

zdjęcie

Obchody te odbyły się w parafii pw. św. Jadwigi Królowej, trwały trzy dni, cały ostatni weekend sierpnia 2021 r. i miały różnorodny wymiar oraz charakter. Poza charakterem typowo duchowym związanym z modlitwą w intencji zmarłego Bohatera znalazły się elementy związane z historią i kulturą oraz kształtowaniem postaw obywatelskich i patriotycznych, a także związane ze sportową rywalizacją i z budowaniem wspólnoty.

W 65. Rocznicę śmierci Duchownego, w marcu 2013 przed Fałatówką w Bystrej Śl. odbyły się również obchody. Towarzyszyły im m.in. przemarsz pocztów sztandarowych i grup rekonstrukcyjnych do kościoła, msza, apel poległych i zapalenie świec oraz zmiana warty w godzinie śmierci Księdza Marszałka.

Dowodem pamięci i hołdu, złożonym bohaterskiemu kapłanowi może być także premiera Słuchowiska Radia Poznań i Radia Szczecin „De Profundis clamavi” w reżyserii p. Sylwestra Woronieckiego, w które zaangażowali się młodzi parafianie z Umultowa, miejscowy ks. proboszcz Zbigniew Regucki SChr oraz klerycy WSD Towarzystwa Chrystusowego (27.08. 2021), **towarzyszyły temu:** festyn piłkarski, turniej piłki nożnej, „obozowisko wyklętych” terenowa gra historyczna, pokazy ułanów, ognisko ze śpiewem pieśni partyzanckich z udziałem grup rekonstrukcyjnych

Postać ks. Rudolfa Marszałka upamiętnia również książka autorstwa Anety Kreft-Maciejowskiej i Bogdana Scibuta pt. Piotr Opoka: *ksiądz major Rudolf Marszałek SChr (1911-1948)*(M&B Projekt, Bystra, 2013;ISBN 978-83-931922-2-9).

**Pamięć, Cześć i Chwała Bohaterskim Kapłanom!**

**Czuwaj Majorze !**

Maria Legiec

## Rzońca: Potrzeba więcej wyrachowania i twardych negocjacji w relacjach z Ukrainą. Byliśmy zbyt łagodni

„Skończył się już czas paniki wojennej. My zachowaliśmy się naprawdę świetnie. Wiem, że trochę też bronimy swojej niepodległości pomagając Ukrainie, ale teraz potrzebne jest trochę więcej wyrachowania i twardych negocjacji z Ukrainą. Myślę, że Ukraina to zrozumie, bo nasza pomoc jest im w dalszym ciągu nieodzowna” - mówi w rozmowie z portalem wPolityce.pl Bogdan Rzońca, europoseł PiS.

**wPolityce.pl: W ostatnim czasie Polska doświadczyła serii wrogich zachowań ze strony Ukrainy. Chodzi m.in. o złożenie przez Ukrainę skargi do WTO na Polskę za zakaz importu zboża z Ukrainy. Z kolei prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski na forum ONZ mówił o „zbożowym thrillerze”, w którym niektórzy „pomagają przygotować scenę dla moskiewskiego aktora”. Z czego wynika ta obecna ukraińska narracja wobec Polski, o co tutaj chodzi?**

**Bogdan Rzońca:** Ewidentnie widać tutaj wpływ niemiecki na polityków ukraińskich. Zełenski zaczyna pozytywnie mówić o Niemcach. Widzę próbę uwiedzenia Ukrainy przez Niemców i niektórzy politycy ukraińscy dali się uwieść. Niestety w kartach historii pozostanie już to wystąpienie prezydenta Zełenskiego na forum ONZ, jak i wypowiedzi niektórych ministrów ukraińskich. Te wypowiedzi nie przesądzą na amen, że jesteśmy z Ukrainą wrogami, bo nikomu ta wojna nie jest potrzebna, natomiast możemy wyrazić zdziwienie, a nawet żal z powodu tych wypowiedzi, bo one są krzywdzące dla Polski. Ze strony Ukrainy musi przyjść refleksja, że to Polska była pierwszym państwem, które narzuciło narrację Europie, że trzeba Ukrainie pomóc. Kiedy inni w Europie kalkulowali, to nasi politycy pojechali do Kijowa. Nie możemy nie reagować na takie wypowiedzi jak prezydenta Zełenskiego i pochwalam to, co zrobił premier.

**Faktycznie wczoraj w Świdniku premier w wyjątkowo ostry sposób odniósł się do słów prezydenta Ukrainy, wypowiedzianych w ONZ. „Chcę też powiedzieć panu prezydentowi Zełenskiemu żeby nigdy więcej nie obrażał Polaków, jak ostatnio podczas swojego wystąpienia w ONZ, Polacy nigdy na to nie pozwolą” – mówił.**

Tak właśnie powinniśmy postępować i dawać jednoznacznie sygnał, że dobrze wiemy, jak pomogliśmy Ukraincom, Ukraińcy też dobrze to wiedzą i nie może być tak, że na arenie międzynarodowej ktoś będzie nam psuł reputację, bo może coś dostać coś więcej od Niemców. Niemcy kalkulowali długo w sprawie tej wojny i dopiero teraz, kiedy jest mowa o odbudowie Ukrainy, angażują się w różnego rodzaju przedsięwzięcia, ale na pewno Polska jest w czołówce tych, kt orzy pomagali Ukrainie. Nie można puścić płazem wypowiedzi Ukraińców. Chciałbym wierzyć, że z ich strony to wypadek przy pracy i wycofają się z tego. Oskarżanie Polski, że w jakikolwiek sposób wspiera Putina, jest po prostu haniebne.

**Jakie wnioski Polska powinna wyciągnąć z tej sytuacji, to znaczy z nieprzyjaznych wobec Polski działań i wypowiedzi ukraińskich polityków?**

Może byliśmy zbyt łagodni w naszych oczekiwaniach co do wyjaśnienia wielu sprawach, chociażby Wołynia. Jest czas wojny, wiem że to trudny temat, ale w wielu kwestiach powinniśmy bardziej twardo grać. Mamy od Ukraińców nauczkę, jak postępować. Jesteśmy silnym państwem w środku Europy, wiele państw z nami się liczy i Ukraińcy też powinni zważać na to, co mówią o Polsce na arenie międzynarodowej. Wnioski są jednoznaczne – jeśli pomagamy dalej Ukrainie, to przy transparentności Ukrainy, jej podziękowaniach dla nas, akceptacji na arenie międzynarodowej tego, co robi Polska. Mamy dobrego prezydenta, dobrego premiera. Oni potrafią wyciągać wnioski z tego, co się zadziało. Nie chce mówić o jakiegokolwiek wojnie politycznej z Ukrainą, ona jest nam kompletnie niepotrzebna, natomiast nasze twarde stanowisko, obrona polskich interesów – tego chcą Polacy.

**Mówi pan, że w wielu sprawach Polska powinna bardziej twardo grać z Ukrainą. Co konkretnie ma pan na myśli?**

Powinniśmy być brani pod uwagę w kwestii odbudowy Ukrainy – jako samodzielne państwo jak i w grupie państw. Polska powinna na tym skorzystać, bo myśmy wydali w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy wydaliśmy ponad 8 mld euro. Wyjaśnione powinny zostać też kwestie historyczne, a poza tym Ukraińcy powinni wreszcie zacząć oddawać kościoły kościołowi rzymskokatolickiemu we Lwowie. Były obietnice w tej sprawie, ale tych zwrotów nie ma. Mamy te trzy punkty, których nie powinniśmy Ukrainie odpuścić – udział w odbudowie Ukrainy, kwestia Wołynia i zwrot majątku kościołom rzymskokatolickim. Poza tym oczywiście wymiana handlowa z nami powinna być konstruowana w taki sposób, żeby nie było krzywdy dla polskich rolników. Na Ukrainie mamy do czynienia z wielkimi przedsiębiorstwami niemieckim, włoskimi, holenderskimi, które tam produkują żywność i niestety to trzeba wziąć pod uwagę. To nie ukraińscy rolnicy, tylko tamte firmy wyciągają korzyści finansowe ze sprzedaży zboża. Musimy powiedzieć Ukraińcom twardo, że jeżeli mamy pomagać Ukrainie, to nie może być tak, że ofiarami tej pomocy mają być polscy rolnicy.

**Krótko mówiąc oczekuje pan, by pomoc dla Ukrainy uzależnić od konkretnych działań Ukrainy wobec Polski?**

Oczywiście, nie mam tu żadnej wątpliwości, tak wszyscy robią. Skończył się już czas paniki wojennej. My zachowaliśmy się naprawdę świetnie. Wiem, że trochę też bronimy swojej niepodległości pomagając Ukrainie, ale teraz potrzebne jest trochę więcej wyrachowania i twardych negocjacji z Ukrainą. Myślę, że Ukraina to zrozumie, bo nasza pomoc jest im w dalszym ciągu nieodzowna. Oni dobrze wiedzą, że największy hub przeladunkowy z pomocą dla nich jest w Rzeszowie. My na tej wojnie nie zyskujemy, wydajemy pieniądze na pomoc i w związku z tym nie możemy być przez Ukraińców poniewierani na arenie międzynarodowej.

Wpolityce.pl

# O NIEZDECYDOWANIU

Nina Geysztor-Zawirska

Z każdego zakątka świata, list o podobnej treści mogłaby napisać każda pani znajdująca się w identycznym położeniu. Polacy są teraz wszędzie. Lecz ich rodziny – nie zawsze. I stąd problemy.

Ten akurat napisała pani X.Y., przebywająca chwilowo w Toronto: *Pani Nino! Jeśli Pani zechce mi odpisać, bardzo proszę o nie podawanie moich inicjałów. Nie chcę, żeby ktoś mnie rozpoznał i doniósł synowi, że do Pani pisałam.*

*Nie chcąc Pani kręcić głowy, od razu przystępuję do rzeczy. Do sprawy, która mnie trapi. W Kanadzie byłam już kilka razy; obecna wizyta jest czwartą w ciągu 5-ciu lat. Zawsze czytam Pani artykuły i podziwiam Pani trafne spostrzeżenia. Dlatego piszę, gdyż pilnie poszukuję obiektywnego spojrzenia i porady doświadczonego człowieka.*

*Mój dylemat, jak wielu innych matek, jest: przenieść się, czy nie przenieść na stałe do Kanady?! Mam tutaj syna-jednaka, moje oczko w głowie. Mam też całkiem sympatyczną kanadyjską synową, 3-letnią wnuczkę i właśnie dowiedzieliśmy się, że synowa znowu się spodziewa. Mój syn też bardzo mnie kocha i chciałby mieć mnie stale przy sobie. Uważa, że moje miejsce jest razem z nimi. Że kupi się dom, w którym będę miała własne, odrębne mieszkanie. Jeśli zechcę, to pomogę im przy domu, ale nie muszę. Za to będziemy zawsze razem i ja będę miała opiekę do końca życia. Jestem rozwódką, mam teraz 55 lat (zanim przyjadę na stałe, będę miała najmniej 57). Szkopuł w tym, że choć serce dyktuje, żeby być przy synu, rozum protestuje.*

*W Polsce mieszkam sama, we własnym, luksusowym mieszkaniu, na nowym osiedlu. Mam dobry, niemiecki samochód, elektronikę, ładne meble. Poza pracą zawodową, mam także niezłe prosperujący interes, który dla mnie prowadzi siostrzenica z mężem. Za kilka lat, będzie mi się należała emerytura. Lubię chodzić do teatru, na koncerty, mam szerokie zainteresowania. Mam wielu oddanych przyjaciół. Nawet z moim eks-mężem jesteśmy w wielkiej przyjaźni, chociaż z synem nie mogę o nim rozmawiać (syn nigdy mu nie przebaczył, że zostawił nas dla innej i założył z nią nową rodzinę). Przed przyjazdem, zadzwoniłam do mojego eksa i zapytałam, co on sądzi o moim ewentualnym przeniesieniu się do Kanady. Na co on powiedział, że jeśli chcę popełnić samobójstwo – to, to jest właśnie doskonały sposób. Tyle tylko, że powolny i przed końcem będę długo*

*i bardzo cierpiała. Motywował swoje stanowisko tym, że poza synem, jego nową rodziną i ich znajomymi, nie znam tutaj nikogo. Językiem angielskim nie potrafię się swobodnie posługiwać. Stąd teatru, kina czy nawet TV jako rozrywka, po prostu odpadają (ode mnie wie, że jeśli chodzi o teatr, to ceny są tutaj horrendalne). Wie, że jestem rzutka, pełna energii i chciał wiedzieć, co ja tutaj będę robić? Wątpił, czy zdam bez problemu kanadyjskie prawo jazdy. A nawet jeśli mi się uda i kiedy kupię samochód (bez wozu nie ma życia), dokąd będę jeździła? Tylko do sklepów i do kościoła?*

*Chciałabym móc być przy synu i wnukach, a z drugiej strony, boję się, czy z czasem nie stanę się im ciężarem. Po sprzedaniu mieszkania i interesu, nie będę uprawdzie bidolachą, ale na jak długo? Przy obecnej stopie bankowej, tak w Polsce jak i w Kanadzie, jak długo będę mogła być niezależna finansowo? Pani zdaje się mieć wielkie doświadczenie w tej materii, czy można Panią prosić o wyrażenie swej bezstronnej opinii?...*

Droga Pani! Oskar Wilde napisał, że tylko w sprawach, które nas zupełnie nie interesują, możemy wydać rzeczywiście bezstronną opinię - co niewątpliwie jest powodem, że opinia bezstronna jest prawie zawsze bezwartościowa. A ja mam Pani pomóc, prawda? Jak ja mogę być bezstronna, jak mam Pani doradzić, kiedy nie znam wielu ważnych szczegółów. Zresztą te nie są w tej chwili istotne. Kiedy przyjdzie czas, Pani sama będzie musiała podjąć tę epokową decyzję.

Niestety, muszę Panią rozczarować. Oblać kubłem zimnej wody. Gdyż, na podstawie Pani listu, ja w stu procentach popieram opinię Pani eksa. Nie będę się nawet podpierała stertą listów od szeregu nieszczęśliwych i rozgoryczonych matek, które jeszcze tak niedawno zaczynały w euforii wspólne życie rodzinne w Kanadzie. Tamte panie są w o tyle gorszym położeniu, że dla nich kłamka zapadła. One nie mają ani do kogo, ani po co wracać. Tym samym są w niebotycznie gorszej sytuacji od Pani. Ciekawe jako objaw, że nie dotyczy to ojców. Często równie rozczarowani, po prostu opuszczają rodzinę. Szybciutko znajdują sobie inną chatę, wikt i opierunek - i po krzyku. Nawet najstarsi mężczyźni dają sobie jakoś radę. Może dlatego, że jest ich tutaj tyle, co kot napłakał. Mogą przebierać jak w ulegalkach. Mężczyźni mają dużo lepsze życiowe szanse, które kobietom (głównie ze względu na wiek) są najczęściej - niedostępne.

Pani sprawia na mnie wrażenie niewiasty rozgarniętej i obrotnej. Bystrej kobiety interesu, która rozważa, rozpytuje, porównuje i rozsądnie przeprowadza rozeznanie terenu. Taki osobisty „market research”. I, nie uwiedziona ani zachodnim blichtrzem ani bajecznym, rodzinnym mirażem, nie skacze głową naprzód do płytkiego, lub, co by było tragiczne, pustego basenu. Jest to wielka sztuka życiowa - wiedzieć, który most przekroczyć a który za sobą spalić.

Na Pani prośbę, postaram się rozłożyć Pani sytuację na czynniki pierwsze. W tym miejscu, muszę zaznaczyć, że moje spostrzeżenia są w pewnej mierze subiektywne, gdyż bazowane są głównie na dziesiątkach listów od zawiedzionych czytelniczek. Szczęśliwe i zadowolone z życia - nie piszą do mnie. Tym, nie jestem potrzebna.

Zacznę więc od negatywnego scenariusza. I od pytania: jaka będzie Pani pozycja w domu syna? Domownika? Gościa? Wspólnika? Płatnej gosposi czy niepłatnej piastunki do dzieci? Założmy, że po pewnym czasie, może z powodu rozbieżności kultur czy nieporozumień językowych, powstaną jakieś kwasy. Te zaś, nie wyrzucone z siebie (no, bo niby komu Pani się poskarży?) mają niemiły zwyczaj eskalować. I nagle początkowa radość zamienia się w krańcową udrękę. Co wtedy?

Także, muszę Pani zadać chyba roztropne pytanie, jak mam zrozumieć ten wtret: „kupi się”? Za czyje pieniądze? Czy może za te uzyskane z upłynięcia Pani majątku w Polsce? Jeśli tak, mam nadzieję, że skorzysta Pani z usługi prawnika, mówiącego po polsku (szczęśliwie, mamy ich tutaj wielu), który zadba o to, ażeby na akcie kupna domu, Pani znalazła

się jako równorzędny współnik! Bo gdyby, broń Boże, rodzinna sielanka miałyby w czasie ulec erozji, w jaki sposób odzyska Pani swój wkład? Czy oni zgodzą się na sprzedaż dachu znad głowy? Tylko po to, ażeby Pani mogła odebrać swoją dolę? Nawet, jeśli tak - uprzedzam, że taka sprawa jest kosztowna i ciągnie się latami. A w międzyczasie, co z Panią będzie? Z czego i gdzie Pani będzie żyła? Kto będzie Panią utrzymywał? Ani „welfare” (świadczenia socjalne) ani subsydiowane mieszkanie nie będzie Pani przysługiwać. I bardzo słusznie! Bo Pani się nie należy! Co prawda syn, jako sponsor, będzie musiał podpisać „cyrograf”, że będzie Panią utrzymywał przez okres 3-letni, ale co dalej, jeśli...?

Opierając się na Pani piśmie i sposobie formułowania zdań, rozumiem, że mam do czynienia z osobą obytą. Inteligentną i światową kobietą. Takie panie mają na ogół dużo większe wymagania od tzw. „kur domowych”. A zatem, w razie, gdyby wszystko się rypló, kto będziełożył na te niby drobne wydatki, które jednakże kosztują krocie. Kto będzie opłacał abonament prasowy, transport, fryzjera, kosmetyczkę? Kto będzie Panią ubierał? (Na rozbieranie proszę raczej nie liczyć). Czy, w razie czego, będzie Pani potrafiła zrezygnować kompletnie ze swojego dotychczasowego „modus vivendi”? Przestać farbować włosy? Nie czytać polskiej prasy? Nie korzystać z ulubionego kremu? Zacząć chodzić w jednej, tej samej, starej sukience, (zupełnie wystarczającej dla „full-time” babci i niepłatnej gosposi), ale nie samotnie żyjącej, kulturalnej pani na poziomie?

Bo to jest właśnie następna sprawa, proszę Pani. Znajac wiele precedensów, mam prawo przypuszczać, że nawet najbardziej kochający syn spodziewa się po



**Silver Key Realty**  
**Anna Prusko**  
 Broker  
 REB.0792186

**Kupno i sprzedaż nieruchomości,  
 wynajem mieszkań**  
**Tel: (203) 906-2494**

**Pomoc przy zakupie domów na  
 Florydzie, Arizona, Colorado, i we wszystkich stanach**  
**Kupujący lub wynajmujący nie płaci za usługę**

mamusi, że nie tylko dopomoże w zakupie domu, ale będzie się nim jeszcze zajmowała tak, jak to było wtedy, kiedy on był malcem. Dlaczego nie? A, że mama jest o 50 lat starsza? No to co? Dzieci o tym nie myślą. Wątpię, ażeby Pani kupiono własny samochód, więc trzeba będzie samej sobie kupić. Jeśli jeszcze jakaś forsa pozostanie. Bo jeśli nie, trzeba będzie być przygotowaną na zasuwanie per pedes apostolorum. Lub autobusem (to też kosztuje), względnie czekać na ich łaskę, aby Panią gdzieś zawieźć. Choćby do kościoła, lekarza, biblioteki, po zakupy. Czy Pani wie co to jest frustracja? Czy Pani wie, co to znaczy nie mieć własnych przyjaciół? Czy Pani w wieku lat 57 (dzisiaj, to żaden wiek!) będzie skłonna zrezygnować z samodzielnego życia? Czy będzie Pani potrafiła poddać się rygorowi rodziny? Czy Pani jest pewna, że Pani obecność tutaj jest pożądana tylko z chęci pławienia się syna w matczynym cieple? Że jest dyktowana wyłącznie prawdziwą i czystą miłością do ukochanej mamusi? Materializm – rzecz nieznaną?

Szczęśliwie, Pani jest w uprzywilejowanym położeniu. Gdyż nie ma noża na gardle. Pani ma mnóstwo czasu i może pozwolić sobie na rozmaite testy i sprawdziany. Słuchając pilnie wszystkich planów i argumentów,

nie trudno będzie rozszyfrować, jakie pobudki rodziną kierują.

A teraz kolej na pozytywny scenariusz. Pani powinna powiedzieć synowi, że bardzo chętnie przeniesie się do Kanady i ażeby od razu wszczął o to starania (obecnie bardzo długo czeka się na imigrację). Ale ani mieszkania, ani interesu w Polsce nie ma Pani zamiaru sprzedawać. A propos, nie znam za dobrze Warszawy, ale akurat, przez przypadek, Pani dzielnicę znam doskonale. Za wynajęcie nowoczesnego, 2-sypialniowego mieszkania z garażem, płaci się tam jak za zboże. Więcej aniżeli w Kanadzie. Brzmi to nieprawdopodobnie, może wręcz paradoksalnie, ale tak jest w istocie. I Pani chyba o tym wie. Proszę powiedzieć rodzinie, że mieszkanie Pani wynajmie. Sama chętnie podam Pani nazwisko pracownika brytyjskiej ambasady, który z pocałowaniem ręki wypłaci Pani nawet wygórowany czynsz (wszak to królowa płaci), za cały rok z góry. I, że interes też Pani zatrzymuje, jako że nie zabija się gęsi, która składa złote jaja. Że, i owszem, z wielką radością będzie Pani gros roku z nimi tutaj przebywała, ale, że pańskie oko konia tuczy, więc na 3 miesiące będzie Pani wracała do Polski. Wilk syty i owca cała.

Mając własne zaplecze finansowe powinna im Pani zaproponować ustalenie jakiejś rozsądnej kwoty,

którą jako domownik, będzie im Pani płaciła za mieszkanie i utrzymanie. Lecz gdyby od Pani wymagano pracy w kuchni czy dzieciach, wówczas nie wydaje mi się słuszne, ażeby jeszcze finansowa kontrybucja miała być od Pani wymagana. Fair is fair. Jeśli Pani miałyby wkładać w rodzinę pracę i wysiłek, z jakiej racji dopłacać do interesu? Gospościa czy niania dużo więcej by ich kosztowały. Z tego, co widzę wśród znajomych i słyszę od Czytelniczek, wkład babć w rodzinę jest zawsze niewspółmiernie większy od przejawów uznania i doceniania ze strony rodziny.

Na takie dictum - reakcja syna wszystko Pani wyjaśni. Jeśli z radością przystanie na Pani propozycję, gratuluję prawdziwie kochającego, bezinteresownego syna. Dzisiaj takich ze świecą szukać. Natomiast, jeśli zacznie Panią przekonywać, że utrzymywanie w Polsce mieszkania i interesu jest bezsensowne, że to tylko strup na głowie - uwaga! Jego niezdrowy „altruizm” właśnie nakrył się nogami i na Pani oczach oddaje ducha! Nic, tylko gromnicę kupić!

Moje podejście może wydać się Pani i Czytelnikom bardzo cyniczne. Ale, to tylko z pozoru. Bowiem Czytelnicy nie czytają ani nie słyszą tej wylewanej rzeki gorzkości, z którą ja mam na co dzień do czynienia. Proszę mi wierzyć, że z dmuchania na zimne jeszcze nikt zadyszki nie

dostał, natomiast wielu uratowało się od ciężkiego poparzenia.

Stosując ten sprawdzian, nie utraci Pani niezależności. Ani osobistej, ani finansowej. Z niejednego listu wiem, że dzieci podobno zupełnie inaczej traktują mamę, która spaliła wszystkie mosty za sobą i znalazła się w potrzasku, a zupełnie inaczej taką, która ma alternatywy; ma dokąd brykać. Ta jest zawsze traktowana z większą rewerencją, gdyż świadomość, że ptak, który dzisiaj piskłotom się poświęca, jutro, wkurzony na coś, może odlecieć - popędza im niewąskiego kota. Dlatego dla przewidującej mamy zabezpieczenie sobie odwrotu oraz własne, najskromniejsze choćby, zasoby finansowe powinny być conditio sine qua non.

W razie niepowodzenia rodzinnej imprezy, gdyby w efekcie końcowym miało się okazać, po raz nie wiem już który, że wszystko co się świeci, nie jest złotem, mama może gromko oświadczyć: „cześć, czołem, czuwaj”, uaktywnić swój bilet samolotowy i ulecieć w sianą, polską dal – ta opcja dodaje jej przysłowiowych skrzydeł!

Ja nie mam i nie chcę mieć wpływu na Pani decyzję. Pani sama musi rozważyć wszystkie aspekty ewentualnego przesiedlenia. Nikt nie może zmienić przeszłości, ale nad przyszłością można pracować już od dzisiaj.

## Monsignor Bojnowski Manor



5 Star Rating  
for Overall Quality Care  
by Nursing Home Compare  
www.medicare.gov

poziom naszego serwisu  
oceniany jest na 5 gwiazdek  
który możesz sprawdzić na

[www.medicare.gov](http://www.medicare.gov)

- \* wykwalifikowany personel medyczny 24 godziny na dobę
- \* fizykoterapia oraz inne terapie dla pacjentów
- \* programy socjalne i terapeutyczne
- \* hospicjum
- \* piękne wnętrza
- \* pomoc w przygotowaniu pacjentów na powrót do domu
- \* koordynacja serwisów po powrocie do domu
- \* możliwość tymczasowej opieki nad pacjentem
- \* serwis klerykalny
- \* **rehabilitacja krótkoterminowa**
- \* **serwis terapeutyczny przez 7 dni w tygodniu**

Akceptujemy: Medicare, Medicaid, Blue Cross, Connecticut and Aetna Insurances.

**tel. 860-229-0336**

**50 Pulaski St, New Britain, CT 06053**

## REKOLEKCJE DLA RODZICÓW

JAK POGŁĘBIĆ WŁASNĄ WIARĘ ABY PRZEKAZAĆ JĄ SWOIM DZIECIOM?

„BO DLA WAS JEST OBIETHICA I DLA DZIECI WASZYCH,  
I DLA WSZYSTKICH, KTÓRZY SĄ DALEKO, A KTÓRYCH  
POWOŁA PAN BÓG NASZ” (Dz 2. 39)



13-15 października  
2023

Amerykańska  
Częstochowa  
DOM PIELGRZYMA  
„AVE MARIA”

Prowadzi:  
o. Tymoteusz  
Tarnacki OSPPE

PATRONAT  
HONOROWY:



WIĘCEJ INFORMACJI  
ORAZ ZAPISY:

215-345-0600  
[WWW.CZESTOCHOWA.US](http://WWW.CZESTOCHOWA.US)

ZESKANUJ KOD:



## POLSKIE SIATKARKI JADĄ NA IGRZYSKA OLIMPIJSKIE DO PARYŻA!



Wydawało się, że po porażce z niższej notowaną Tajlandią Biało-Czerwone nie będą już w stanie skutecznie powalczyć o igrzyska olimpijskie. Nie o samą porażkę chodzi, ale fakt, iż ze słabszymi rywalkami podopieczne Stefano Lavariniego zaprezentowały się przeciętnie, a momentami wręcz słabo. Z Niemkami i Amerykankami nasz zespół zdołał jednak odnieść zwycięstwo, co oznaczało, że niedzielny mecz z Włoszkami będzie potyczką o awans na igrzyska olimpijskie.

Spotkanie nie rozpoczęło się jednak najlepiej dla naszej ekipy. Szwankowało przyjęcie, co utrudniało atak. Rywalki bardzo często podbijały piłkę po naszym ataku, a potem skutecznie kontratakowały. W ogóle nie funkcjonował blok - w całym secie ani razu nie zdobyliśmy w ten sposób

punktu. Jak nasz zespół prezentował się w tej części meczu, zwłaszcza od stanu 7-9, najlepiej obrazuje fakt, iż uzyskaliśmy niejzaledwie 15 punktów.

Drugi set początkowo również nie układał się najlepiej dla naszego zespołu. Co prawda rywalki nie były tym razem w stanie wypracować dużej przewagi, prezentowały się jednak znacznie lepiej niż Biało-Czerwone. Na półmetku partii nagle coś drgnęło - po raz pierwszy w tym spotkaniu Polki objęły prowadzenie (14-11), pierwszy raz także zdobyły punkt blokiem. Rywalki nie zamierzały jednak zrezygnować z walki o zwycięstwo w secie, szybko doprowadziły do wyrównania, a potem znów zyskały dwa punkty przewagi. Znakomity finisz, a zwłaszcza pokerowa zagrywka Lavariniego, który przy stanie 25-24 dla naszych siatkarek przerwał akcję twierdząc, że rywalki dotknęły siatkę.

Powtórki wideo potwierdziły, iż miał rację - dzięki czemu set zakończył się wygraną 26:24!

Trzeci set nie rozpoczął się najlepiej dla Polek, które psuły zagrywkę i nie wykorzystywały kontrataków. Włoszki uzyskały aż pięciopunktową przewagę, nasze siatkarki konsekwentnie odrabiały stratę, znów doprowadziły do wyrównania 23:23, by dwie ostatnie akcje rozstrzygnąć na swoją korzyść! Już tylko jedna partia dzieliła nas od wyjazdu do Paryża.

Ostatnia, czwarta partia przebiegała zupełnie inaczej niż poprzednie. Tym razem to nasze siatkarki wypracowały czteropunktową przewagę i choć Włoszki zdołały odrobić nieco stratę, w drugiej części seta podopieczne Lavariniego ponownie odskoczyły na pięć punktów (22-17). Takiej szansy zmarnować nie mogły. I nie zmarnowały. Tym samym Biało-Czerwone po szesnastu latach przerwy pojedą na igrzyska olimpijskie, które w przyszłym roku zostaną rozegrane w Paryżu.

## MICHAŁ PROBIERZ NOWYM SELEKCJONEREM BIAŁO-CZERWONYCH!



Selekcjonerem reprezentacji Polski został Michał Probiez. To wybór najlepszy z możliwych. Życzę powodzenia nowemu trenerowi! - przekazał prezes PZPN Cezary Kulesza.

Michał Probiez od początku poszukiwań nowego selekcjonera wskazywany był jako jeden z faworytów do objęcia tego stanowiska. Decyzja o wybraniu osoby, która poprowadzi reprezentację, nie była prosta, gdyż podejmowana pod presją czasu i opinii publicznej.

Kibice domagali się wybrania Marka Papszuna, który przez 7 lat przemienił drugoligowy klub Raków Częstochowa w najlepszą drużynę Ekstraklasy. Na korzyść Probieza przemawiało jednak doświadczenie w prowadzeniu kadry U-21, a także wielu polskich klubów takich jak Polonia Bytom, Widzew Łódź, Jagiellonia Białystok, Wisła Kraków czy Lechia Gdańsk.

Przed nowym selekcjonerem z pewnością trudne zadanie, gdyż sytuacja Biało-Czerwonych jest kiepska, a nastroje wśród zawodników niewiele lepsze. Pierwszy cel, jaki PZPN stawia przed Michałem Probiezem to awans na Euro 2024, a następnie przejście eliminacji do mistrzostw świata.

## Ile zarobi Michał Probiez w reprezentacji Polski?

Praca w roli selekcjonera Biało-Czerwonych to dla wielu trenerów interesująca opcja ze względu na atrakcyjne zarobki. Dotychczasowi szkoleniowcy rocznie otrzymywali od PZPN-u po kilka milionów złotych. Rekordzistą jest Fernando Santos, któremu za rok pracy miało przysługiwać 8,8 mln złotych.

Zarobki poprzednich selekcjonerów reprezentacji Polski prezentują się następująco:

**Fernando Santos** - ok. 735 tys. zł za miesiąc (8,8 mln zł rocznie),

**Paulo Sousa** - ok. 315 tys. zł za miesiąc (3,7 mln zł rocznie),

**Czesław Michniewicz** - ok. 200 tys. zł za miesiąc (2,4 mln zł rocznie),

**Jerzy Brzęczek** - ok. 180 tys. zł za miesiąc (2,1 mln zł rocznie)

**Adam Nawalka** - ok. 230 tys. zł za miesiąc (2,7 mln zł rocznie),

**Waldemar Fornalik** - ok. 140 tys. zł miesięcznie (1,6 mln zł rocznie),

**Franciszek Smuda** - ok. 190 tys. zł miesięcznie (2,2 mln zł rocznie),

**Leo Beenhakker** - ok. 240 tys. zł miesięcznie (2,8 mln zł rocznie).

Jak można zauważyć, pensje polskich szkoleniowców zwykle były do siebie zbliżone, a zarazem znacznie niższe od tych, przyznawanych trenerom zagranicznym. Ile zatem może zarobić nowy selekcjoner?

Wszystko wskazuje na to, że **Michał Probiez na stanowisku selekcjonera reprezentacji Polski zarobi około 200 tys. złotych miesięcznie, czyli mniej więcej 2,4 mln zł rocznie.** Kontrakt 51-lataka obowiązuje aż do 2026 roku.

## POLSCY SIATKARZE MISTRZAMI EUROPY!

Na taki sukces trzeba było czekać 14 lat. W tym czasie Polacy zdobyli dwa mistrzostwa świata i jedno wicemistrzostwo. Po tytuł najlepszych w Europie nie mogli sięgnąć od 2009 roku, ale w końcu się udało. W świetnym stylu białoczerwoni rozbili reprezentację Włoch 3:0 i wzięli rewanż za zeszłoroczną porażkę w siatkarskim mundialu.

Na prezentację biało-czerwonych wyprowadził Bartosz Kurek, który z powodu kontuzji mnie mógł zagrać, ale wspierał kolegów. W przyciemnionej hali Pałacu Sportu w Rzymie wypełnionym po brzegi kibicami, w większości włoskimi, ale nie brakowało też polskich flag, każdy zawodnik był pojedynczo anonsowany. Tradycyjnie też odegrano hymny państwowe (jako pierwszy Mazurek Dąbrowskiego) i zarządzono minutę ciszy.

Polacy mieli się za co rewanżować Włochom. Rok temu w finale mistrzostw świata rozgrywanym w katowickim Spodku to rywale okazali się lepsi (3:1). Teraz sytuacja się odwróciła - to Włosi grali przed własną publicznością i byli pod większą presją.

Włosi przed finałem zrobili zasłonę dymną. W rozgrzewce nie wziął udział Roberto Russo, tymczasem wyszedł w podstawowej szóstce. Nie zrobiło to żadnego wrażenia na Polakach, a być może nawet bardziej ich zmotywowało.



## Rembish & LaSaracina, LLC

Mecenas Prawa  
w Connecticut  
**Kinga Kostaniak**  
Mówi po polsku



### Sprawy cywilne

\*\*\*\*\*

### Wypadki samochodowe

31 High Street, New Britain, CT  
[www.rllawfirm.com](http://www.rllawfirm.com)

Tel: 860 - 461 - 5531



Dwa asy Norberta Hubera, dwa ataki Wilfredo Leona i było 4:0. Trener gospodarzy nie czekał i od razu wziął czas.

#### Włosi odrzuceni zagrywką. Pierwszy set dla Polski

Polakom udawało się utrzymywać przewagę, ryzykowali zagrywką i choć czasem się mylili, to było zdecydowanie warto. Dobrze spisywali się środkowi, a sytuacyjne piłki kończył Leon. Po asie Hubera prowadzili 12:7 i trener Ferdinando De Giorgi po raz drugi poprosił o przerwę. W tym secie serwis nie był atutem gospodarzy, co wykorzystywali Polacy. Po bloku było już sześć punktów przewagi. Kolejna dobra zagrywka Hubera, Leon kończy atak i było już 22:14.

Włosi jednak się nie poddali - na zagrywkę wszedł drugi rozgrywający Riccardo Sbertoli i odrobili część strat. Po złym ataku Łukasza Kaczmarka było już tylko 20:23. Za chwilę jednak biało-czerwoni mieli piłkę setową i atakujący się zrehabilitował. 1:0 dla Polski!

#### Polacy nie zwalniają - już 2:0 w setach

Na początku drugiej partii Polacy nie zwolnili ręki na zagrywce, ale walka była bardziej wyrównana. Po asie Leona

wygrywali 6:4, ale za chwilę był remis i tym razem serwis dał prowadzenie Włochom, pierwsze w tym meczu (7:6). Siatkarze Grbicia odzyskali prowadzenie, w czym pomagali właściwie niemyślący się środkowi.

Po zbieciu Kochanowskiego było 13:10, ale to już nie byli Włosi z pierwszego seta. Szybko odrobili straty - zablokowali Kaczmarka, podbili kolejny atak i był remis. Trener Grbić poprosił wtedy o czas. Wydawało się, że Włosi łapią rytm, wtedy jednak na zagrywkę wszedł Leon. Tym razem nie było asa, ale zagrywka odrzuciła rywali od siatki, a Polakom pozwoliła odskoczyć aż na pięć punktów (20:15). I znów gospodarze odrobili część strat, ale popełnili błąd i była druga piłka setowa, a za chwilę już 2:0.

#### Świetny mecz Hubera i złoto dla Polaków

Włosi byli już pod ścianą i dobrze rozpoczęli trzecią partię. Po jednym z nielicznych ataków z środka prowadzili 7:4. Polacy szybko jednak wrócili do gry. Znowu pomogła w tym świetna zagrywka Hubera, po której rywale się gubili i za chwilę nic nie zostało z ich prowadzenia.

Minimalną przewagę mieli wciąż Włosi. Polacy nie dawali im odskoczyć i uśmiechnęło się do nich szczęście, kiedy po zagrywce Hubera piłka

zatańczyła na siatce i spadła na pole rywali. Było 18:17.

Kluczowym momentem było wejście na zagrywkę Leon. Z jego serwisem Włosi sobie nie poradzili i było 21:19. To oczywiście nie był koniec emocji, bo rywale błyskawicznie wyrównali. Za chwilę świetne zbiecie Kochanowskiego, atak w aut Yuriego Romano i było 23:21. Włosi punktują, ale w kolejnej akcji, serwują w siatkę. Jest meczbol dla Polaków. Mają trzy razy piłkę w górze, ale pudłuje Kaczmarek. 24:23. I jest! kończymy set 25:23 i cały mecz 3:0!!!

#### Włochy - Polska 0:3 (20:25, 21:25, 23:25)

Włochy: Lavia, Romano, Russo, Galassi Giannelli, Michieletto oraz Balaso (libero), Sbertoli

Polska: Janusz, Kochanowski, Leon, Kaczmarek, Śliwka, Huber oraz Zatorski (libero), Fornal, Semeniuk

### POLACY ROZBILI BANK!!!

**Cóż to był za mecz z wykonaniu reprezentantów Polski w siatkówce. „Biało-Czerwonych“ dostarczyli fanom sporem dawki emocji, pokonując Włochów 3:0. Po czternastu latach nasi siatkarze po raz drugi w historii sięgnęli po złoty medal europejskiego czempionatu, a przy okazji zarobili ogromną sumę pieniędzy. Z Włoch podopieczni Nikoli Grbicia wyjadą bowiem bogatsi o... kilka milionów złotych.**

Polscy siatkarze przełamali „kłatwę“, po czternastu latach awansując do ścisłego finału mistrzostw Europy. Panowie bez problemu przetrzebnieli przez fazę finałową, pokonując kolejno Belgów, Serbów oraz Słowenów. W finale natomiast fani siatkówki zaliczyli swego rodzaju powtórkę z historii. Podobnie jak podczas ubiegłorocznych mistrzostw świata w siatkówce, o tytuł mistrzowski „Biało-Czerwonym“ przyszło bowiem walczyć w niezwykle silnymi rywalami - reprezentantami

Włoch.

W sobotni wieczór 16 września 2023 podopieczni Nikoli Grbicia dostarczyli fanom polskiej siatkówki ogromną dawkę emocji. Pierwszy set zakończył się przewagą „Biało-Czerwonych“ 25:20. W drugim secie reprezentanci Polski zaczęli mieć problemy z gospodarzami. Ostatecznie drugi, podobnie jak i trzeci set padł jednak łupem naszych siatkarzy. Tym samym ekipa Grbicia zrewanżowała się Włochom za ubiegłoroczny finał mistrzostw świata. Mecz skończył się bowiem wynikiem 3:0 dla „Biało-Czerwonych“.

Polska ze złotym medalem mistrzostw Europy. Bartosz Kurek i spółka zarobili sporą sumkę

Podczas tegorocznych mistrzostw Europy w piłce siatkowej pula nagród dla czterech najlepszych reprezentacji wynosiła aż 1 milion euro. „Biało-Czerwoni“ za triumf w meczu finałowym otrzymali nie tylko puchar i tytuł mistrzowski, ale również nagrodę pieniężną w wysokości 500 tys. euro, a więc około 2,3 miliona złotych. Włosi, wicemistrzowie Europy, do podziału otrzymali połowę mniej, a więc 250 tys. euro (około 1,1 mln złotych).

Na konto brązowych medalistów mistrzostw Europy, a więc Słowenów, trafiło 150 tys. euro, czyli około 695 tys. złotych. Francuzi choć z Rzymu wyjadą bez medalu, za zajęcie czwartego miejsca zainkasują aż 100 tys. euro, a więc około 463 tys. złotych.

Na podstawie: PAP, informacje własne, interia, Strefa Biznesu

Andrzej Więciorkowski

## KATERING u Edyty

Tradycyjna polska kuchnia na wszystkie okazje!

Wesela, komunie, chrzty, pogrzeby, urodziny, święta i inne imprezy okolicznościowe

POLECAMY DOMOWE:



dania, potrawy, ciasta i torty, swojski stół z kiełbasami, szynkami, boczkiem, smalcem i wiejskim chlebem

**EDYTA KULAK**

tel: 203 224 9470

Z dostawą do domu na terenie CT

### Nie odnawiaj obecnej POLISY, zanim nie sprawdzisz naszej oferty!!!

Reprezentujemy Ubezpieczalnie:

Travelers  
Metropolitan  
Safeco  
National Grange Mutual  
Progressive  
Kemper  
National General Formely Tower  
Dairyland  
Foremost  
American Modern  
Quincy

- ★ Posiadamy SUPER ceny dla młodych kierowców
- ★ Nazbierałeś mandatów i szukasz taniego UBEZPIECZENIA?
- ★ Skontaktuj się z nami
- ★ Jesteśmy w stanie uaktywnić POLISĘ przez telefon

**m**  
GROUP



Posiadamy również atrakcyjne ceny polis na:

DOMY JEDNORODZINNE I WIELORODZINNE, BIZNESY ORAZ ŻYCIE

15 LAT doświadczenia w ubezpieczeniach

Barbara - 203-301-0555, cell: 203 515 5709  
www.mgroupnow.com BasiaMrozik@optonline.net

NOWA LOKALIZACJA → 244 BRIDGEPORT AVE, MILFORD, CT 06460  
Duży parking z tyłu budynku



Barbara Mrozik



Nauczycielka na lekcji:

- Kowalski, dlaczego nie masz w zeszytcie wczorajszego tematu lekcji?
- Bo to nowy zeszyt.
- A gdzie stary?
- Stary w robocie.

\*\*\*

Na dworcu w Zakopanem stoi pociąg do Krakowa, wyładowany pasażerami do granic możliwości. W jednym z przedziałów, góral kombinuje, jak by tu sobie poprawić komfort jazdy. Zagląda do wiklinowego koszyka który trzyma na kolanach, następnie schyla się i zaczyna gmerać między nogami stłoczonych ludzi.

- Gazdo, a czego wy tam szukacie?
- Miołech żmije w koszu i mi tu kajś uciekła.

Ludzie w panice zrywają się z miejsc i uciekają w popłochu. Góral zadowolony układa się wygodnie i ucina sobie drzemkę. Po jakimś czasie budzi go trąceniem w ramię konduktor.

- Budzić się, wstawać, wstawać!
- To my już som w Krakowie?
- Nie, w Zakopanem. Jakiś wariat wypuścił żmije i trzeba było odłączyć wagon od składu.

\*\*\*

Ojciec z siedmioletnim synem spacerują po parku. W pewnej chwili stają się świadkami romantycznych oświadczeń.

- Tato, dlaczego ten pan uklęknął przed tą panią? - pyta chłopiec.
- Ponieważ się jej oświadcza, synu - odpowiada ojciec.
- A dlaczego wszyscy biją brawa i wszędzie leżą kwiaty?
- Bo to bardzo uroczysta chwila. Chłopiec łapie się za głowę.
- To mama wczoraj oświadczała się hydraulikowi dwa razy, a ja nawet laurki jej nie narysowałem!

\*\*\*

Jaś, pyta się ojca:

- Tatusiu, jak powstali ludzie?
- Zostali stworzeni przez Boga.
- A mamusia mówiła, że ewoluowali od małp.
- Mamusia mówiła o swojej rodzinie.

\*\*\*

Mówi żona do męża:

- Kochanie, sprawmy sobie wyśmienity weekend!
- Cudowny pomysł moja droga, do zobaczenia w poniedziałek.

\*\*\*

Szaleje pożar. Małżeństwo wybiega z płonącego budynku.

Żona mówi do męża:

- Wiesz, Zdzisiek - po raz pierwszy od 15 lat wychodzimy gdzieś razem..

\*\*\*

Żona do męża:

- Doniesiono mi dzisiaj w pracy, że widziano naszego syna kupującego prezerwatywy w aptece. Co robimy? Mąż:

- Cieszymy się, że to nie był test ciążowy.

\*\*\*

Mojej żonie zapisuję citramon, paracetamol i ibuprofen. Całą resztę majątku zapisuję mojej sąsiadce, której nigdy nie bolała głowa.

\*\*\*

- Pani Kubal, lubi pan ciepłą wódkę?
- Nie.
- A lubi pan spocone dziewczyny?
- Noo... nie!
- No to się znakomicie składa - zamiast w lipcu - weźmie Pan urlop w listopadzie!

\*\*\*

Synek przyłapuje matkę na zdradzie.

- Oluś, dam ci 50 złotych, jeśli nikomu o tym nie powiesz...
- Wykluczone, za mało - nie zgadza się chłopiec.
- Jak to „za mało“?
- Tata zawsze daje 100!

\*\*\*

- Pani syn mi kogoś przypomina, tylko nie mogę skojarzyć nazwiska...
- Świetnie! Niech pan sobie przypomni, może nareszcie dowiem się, kto jest ojcem!

\*\*\*

Trzech chłopców kłóci się o to, który z ich wujów jest ważniejszy:

- Mój wujek jest dyrektorem szkoły i mówią do niego „proszę pana“ - mówi pierwszy.
- Mój wujek jest biskupem i mówią do niego „ekscelencjo“ - mówi drugi.
- A mój wujek waży 200 kilo i mówią do niego „O Boże!“.

\*\*\*

Marian ostro zabalował i wraca do domu. Po drodze wpada na szatański pomysł - będzie kopulował z żoną. Wchodzi do domu, rozbiera się w korytarzu. Zagląda do sypialni - żonka śpi, tyłeczek wystaje poza kołdrę, idealnie! Wchodzi do środka, gramoli się do łóżka i słyszy:

- Marian, jesteś kompletnie napruty.
- Wcale że nie! - dzielnie broni się nasz bohater. - Dlaczego tak twierdzisz?
- Bo mieszkasz piętro wyżej...

\*\*\*

- Julia, muszę ci coś wyznać... jestem kochanką twego męża.
- O masz Moniczko, nikomu nie można dziś ufać! A mój mąż twierdzi, że wszystkie jego kochanki są młode i piękne!

\*\*\*

- Pani doktorze, mam depresję.
- Najskuteczniejszym lekarstwem na depresję jest zanurzyć się po uszy w robocie.
- Ale ja beton mieszam.

\*\*\*

- Więc świadek widział jak oskarżeni bili się krzesłami?
- Tak. Widziałem Wysoki Sądzie.
- Dlaczego świadek nie próbował powstrzymać oskarżonych?
- Bo nie było wolnych krzesel prosię Wysokiego Sądu.

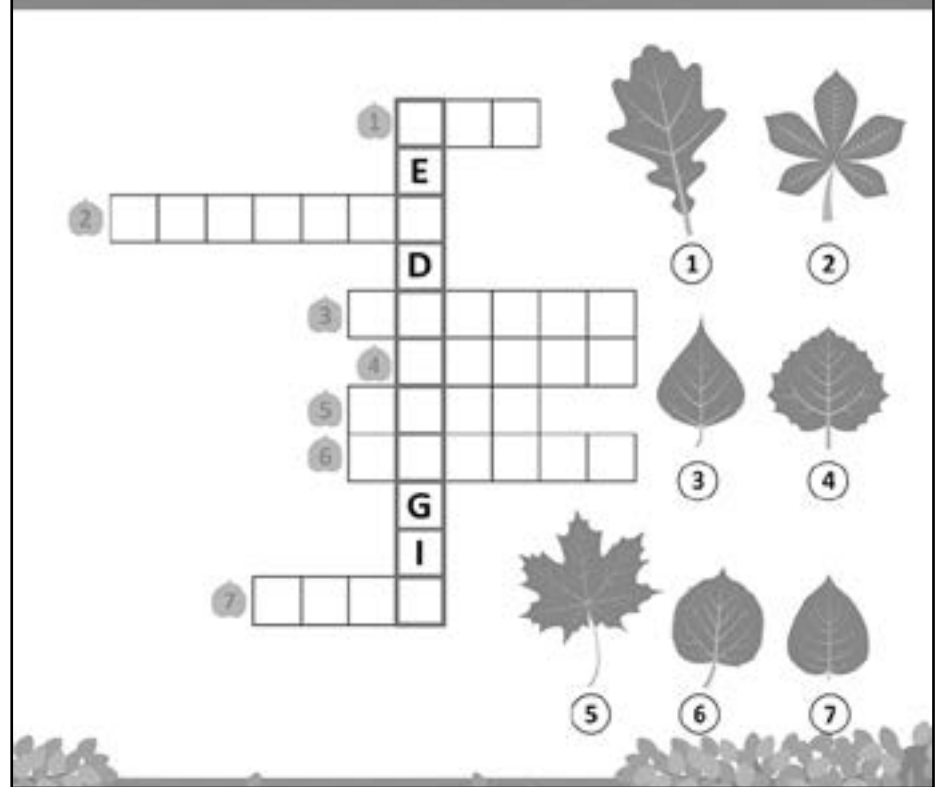
\*\*\*

Do leżącej już w łóżku żony, przychodzi mąż i podaje jej tabletkę, o którą nie prosiła.

## Dla Milusińskich

# DRZEWA

Spójrz na obrazki i wpisz nazwy drzew do odpowiednich komórek krzyżówki. Wpisz litery i dowiedz się, jak nazywa się nauka, która bada rośliny drzewiaste.



Żona pyta ze zdziwieniem:

- Co to za tabletkę?
- Na ból głowy - odpowiada mąż.

Ona nieco podirytowana:

- Ale mnie nie boli głowa!

Uradowany mąż:

- Ha! Mam cię!

\*\*\*

- Nawet nie wiem, jak panu dziękować, panie Edwardzie!
- Wie pani, pani Heleno, wie pani...

\*\*\*

Na wykładzie z ornitologii profesor wywołuje studenta i pokazując mu tylko nogi jakiegoś egzotycznego ptaka pyta:

- Co to za gatunek?
- Nie mam pojęcia profesorze...
- Pańskie nazwisko? - pyta profesor. Student podnosi nogawki i odpowiada:
- Sam se pan zgadnij.

\*\*\*

- Ile masz lat chłopczyku? - pyta starsza pani małego chłopca.
- Siedem - odpowiada - Ale mógłbym mieć już dziewięć, gdyby nie to, że mój tata był taki nieśmiały.

\*\*\*

Przychodzi baba do lekarza:

- Co Panią najbardziej boli?
- Zachowanie mojego męża, ale przychodzę z powodu wątroby...

\*\*\*

Właściciel agroturystyki mówi do

turysty:

- Tutaj co rano będzie pana budził kogut.
- Świetnie, to niech go pan nastawi na dziesiątą.

\*\*\*

Dzwoni telefon.

- Facet podnosi słuchawkę i słyszy:
- Mamy twoją teściową. Okup wynosi 100 tys. dolarów.
- A jak nie zapłacę?
- To ją sklonujemy!

\*\*\*

- Kochanie, chodź zobacz co jest pod choinką!

Podeksycytowana żona przybiega schyla się, szuka, rozgląda się za prezentem, ale nic nie znajduje, w końcu pyta męża:

- No co tam dla mnie masz?
- Na to mąż wstaje, schyla się, pokazuje palcem pod choinką i mówi:
- Patrz ile tam jest kurzu...

\*\*\*

Marian zamawia w restauracji setkę z zakąską i podaje kelnerowi dwieście złotych.

- Reszta dla pana! - mówi. Kelner uśmiechając się chowa pieniądze do kieszeni.
- Widzę - grzmi Marian - żeś ty już zapomniał kto tu jest panem!?

Opracował  
Jacek Zawojski



Klub Dobrej Książki prezentuje

w opr. Marii Suchy

# Jarosław Kurski: „Dziady i dybuki”

Tytułowe „Dziady i dybuki” Jarosława Kurskiego, to mickiewiczowskie „dziady” - duchy przodków polskich i żydowskie „dybuki” - „przyłgnięcie”, funkcjonujące w mistycyzmie i folklorze żydowskim zawiadnięcie ciałem żywego człowieka przez ducha zmarłej osoby [Wikipedia].

Historia powstania książki zaczęła się w lutym 1991 roku, kiedy matka wymusiła na Jarosławie wykreślenie z książki o Lechu Wałęsie jednego zdania: „o mojej mamie ludzie mówili, i sam tak zresztą, Lechu, uważałeś, że jest Żydówką”. Zdanie zostało wykreślone, a Jarosław Kurski zaczął mozolną wędrówkę po archiwach, szukając informacji o swoich przodkach. Po latach niemal detektywistycznych poszukiwań powstała książka, którą czyta się jednym tchem i która prowadzi nas z Podola do Wiednia, Londynu, Warszawy i Gdańska. Autor próbuje znaleźć odpowiedź na pytanie, dlaczego po tylu wiekach funkcjonowania w jednym kraju, pod jednym niebem, tak trudno zatrzeć granice między Polakami a Żydami. Poznajemy dzieje rodziny ze strony ojca, które były na ogół znane i przekazywane z pokolenia



na pokolenie, natomiast przodkowie ze strony matki zostali głęboko ukryci, schowani za kurtyną tak szczelną, aby prawda o jej żydowskim pochodzeniu w żaden sposób nie mogła wyjść na jaw. Mimo woli przypominają się „Falszerze pieprzu”, Moniki Sznajderman, która z kolei znając historię polskiej

matki, z trudem odkrywała historię żydowskiego ojca.

Dla mnie osobiście „Dziady i dybuki” to opowieść bardzo ciekawa, napisana z humorem, w której autor przytacza wiele anegdot o swoich przodkach, równocześnie przypominając przykrą prawdę o żydowskich pogromach i antysemityzmie a także grozę Holocaustu. Jeżeli sięgniemy po „Wymazaną granicę” T. Grzywaczewskiego czy „Chołód” Szczepana Twardocha, łatwo się przekonamy, że przypomniane przez Jarosława Kurskiego obrazy pogromów nie zostały przesadzone.

Z kolei pokazanie poziomu intelektualnego, osiągnięć zawodowych czy pozycji społecznej żydowskich przodków bardzo przypomina „Zajaca o bursztynowych oczach” Edmunda de Waal. Ten znany w Wielkiej Brytanii twórca wędruje drogą japońskich figurek, odziedziczonych po zmarłym w Japonii stryjecznym wujku, aby poznać dzieje swoich przodków - arystokratycznej rodziny Ephrussich. Także tutaj potomkowie żydowskiej rodziny z Berdyczowa, mimo zmiany

religii, wieloletniej asymilacji i osiągnięcia bardzo wysokiego statusu materialnego, w żadnym z krajów nie mogą czuć się bezpieczni.

Podczas lektury „Dziadów i dybuków” w wielu miejscach uderzy nas, z jakim szacunkiem i miłością pisze Jarosław Kurski o swojej matce. Wspomnienie jej ostatniej podróży w Bieszczady, opis ostatnich chwil życia, są głęboko poruszające.

Jakby mimochodem i z wielkim taktem wspomina sytuacje, w których matka przeżywa rozdarcie między dwoma synami: Jarosławem i Jackiem. To rozdarcie jest widoczne nawet w czasie jej pogrzebu: „Jedna ziemia, jeden język, dwa narody”.

Gorąco zachęcam do lektury książki „Dziady i dybuki” Jarosława Kurskiego, a także innych, wymienionych wyżej pozycji. Będzie to okazja do refleksji nad losami wielu zapomnianych Żydów, którzy wnosząc znaczący wkład w rozwój społeczeństw, w których przyszło im żyć, nigdy przez te społeczności nie zostali do końca zaakceptowani.

Maria Suchy, Rzeszów, wrzesień 2023

## Kącik Poezji



### PRZYJACIEL SIEBIE

Przestań kryć się w swoim cieniu  
Roniąc łzy na zawołanie  
I nie ufaj już zwątpieniu  
Ale nie wąż w zaufaniu!

Jesteś swoim przyjacielem  
A to wyjątkowa bliskość  
Wiem, że wielu stać na wiele  
Ale Ciebie stać na wszystko!

Zbyt znikoma ilość starań  
Może klęską Cię pokarać!

Nie odkładaj już spraw pilnych  
Uwierz w swój szczęśliwy żywot  
Każdy z nas jest taki silny  
Jak najsłabsze w nim ogniwo!

Nie oceniam Twojej roli  
Lecz powiedzieć pragnę coś |Ci  
Można wolnym być w niewoli  
Niewolnikiem na wolności!  
*Krzysztof Cezary Buszman*

Potrąfimy czas zabijając  
Nikt się z nim nie liczy  
Gdy mijaniem życie mija  
Zwyczajnie na niczym.

A największą dla nas karą  
Myślę tak w zadumie  
Jest, że człowiek go na powrót  
Wskrzesić już nie umie.

Potrąfimy czas zabijając  
Czasem bez sumienia  
Dziwne aż, że nie wsadzają  
Za to do więzienia.

Każdy umie czas zabijając  
Na setki sposobów  
Ale jakoś nikt nie może  
Złożyć go do grobu.

I ja czasem zabijałem  
Czas, który przemijał  
Ale w końcu zrozumiałem  
Że to on zabija.  
*Krzysztof Cezary Buszman*

### ZABIJANIA CZASU

Potrąfimy czas zabijając  
W sposób wieloraki  
Jak nie w taki- no to w inny  
Jak nie w inny- w taki.

Potrąfimy czas zabijając  
Wręcz nieprzyzwoicie  
Jakby można było później  
Kupić nowe życie.

Potrąfimy czas zabijając  
Aż uwierzyć trudno  
Co wymyślił tutaj diabeł  
By nie było nudno.

**DZIŚ PROSZĘ...**  
Dziś proszę Cię byś dostrzec raczył  
Że spojrzeć nie znaczy zobaczyć.

Że choćbyś miał żelazne dłonie  
To unieść nie oznacza donieść.

Że choć pograżysz się w zadumie  
To wiedzieć nie znaczy zrozumieć.

Że właśnie o tym milczą groby  
Że dotknąć nie oznacza zdobyć.  
*Krzysztof Cezary Buszman*

### Ballada o dobrych chęciach“

Lubiłem  
- wstyd się przyznać? -  
podszluchiwać  
kolejowe szyny.

Naśladowałem  
pudełkowate brzmienie  
leśnego echa.

Nie obezwładniał mnie  
zygzakowaty strach  
syku żmii.

Nie budziła obaw  
kleszczopodobna chropowatość  
młodzieńczej skóry.

Zmieszana...  
dziwnie nieciekawą  
jest dziś  
moja ciekawość.  
*Kazimierz Kochański*

### Czas na „twój czas”

Co się dzieje?  
Co dzień inne plany masz.  
Jesteś sobą?  
Czy w coś - o czym nie wiesz wiele -  
w ciemno grasz?  
Nie nadaję, chociaż bardzo pragnę, chcę.  
Tak beztrudnie się pograżasz,  
Potykając się o cień.  
Własny cień.

Uwolnij myśli.  
Jest potrzeba dobrych wizji  
- nie dla massmediów, nie dla telewizji  
żyjesz.  
Jest czas na „twój czas”.

Nie musisz marzyć,  
Wciąż się piękno może  
zdarzyć.  
Nie unikaj szans.

Coś się dzieje!  
Niech się dzieje; zawsze tak!  
Wokół ciebie  
wiele spraw - jak gwiazd na niebie -  
swoje miejsce ma.  
Nie nadążasz,  
choć bardzo pragniesz, chcesz.  
Kto dla ciebie się pograża,  
potykając się o cień?

Własny cień!  
*Kazimierz Kochański*

### Snucia

Posypało listowiem  
przewiało  
laska potyka się o kasztany

Znajomi przecierają szyby  
ty przecierasz okulary  
znów za słabe

Apteka -  
przeczesujesz kieszeń  
Cukierek  
jeszcze jeden  
ostatni  
po pierwsze wnuki

Spostrzegasz listonosza  
on przynosi nadzieję  
to nic że na krótko

Zrywasz  
przyschniętą koniczynę

Co wywróży  
gdy jesień?

*Kazimierz Kochański*

# Trwa wyścig w wodowaniu coraz większych wycieczkowców. Gigantomania się opłaca

Wstocznich powstają kolejne, coraz większe, statki wycieczkowe. Będą zabierać na pokłady już nie trzy czy pięć tysięcy, ale siedem tysięcy pasażerów. Dlaczego są tak ogromne? To się po prostu opłaca.

W lutym przyszłego roku w morze wypłynie największy statek świata „Icon of the Seas”. Na pokład zabierze 7,6 tysiąca pasażerów. Kolejny gigant, choć nieco mniejszy, „Utopia of the Seas”, zabierze kilka miesięcy później 5,5 tysiąca gości.

To nie koniec – gigantomania w sektorze rejsów wycieczkowych nie ograniczy się do dwóch jednostek. Jeszcze pod koniec tego roku służbę rozpocznie „Carnival Jubilee”, który nie tylko pomieści 5,2 tysiąca pasażerów, ale też rollercoastera, którego wagoniki będą pędzić wokół komina statku. Z kolei armator MSC wyśle w 2025 roku w morze „MSC World America” wraz z 6,8 tysiącem gości – wylicza „Die Welt” w elektronicznym wydaniu.

## Większy może więcej

Dlaczego armatorzy inwestują w tak ogromne jednostki? Po pierwsze

z powodów finansowych – koszty w przeliczeniu na pasażera są niższe. Po drugie, wiele nowych statków jest zasilanych gazem, a nie tradycyjnym paliwem – żeby gazu płynnego starczyło na rejs, potrzeba dużo miejsca, na dużych statkach łatwiej je znaleźć. Po trzecie – rozwój technologiczny pozwala zmieścić na pływających gigantach jeszcze więcej niezwykłych atrakcji – baseny typu infinity, tory wyścigowe czy rollercoastery.

Jednak nie wszyscy armatorzy budują tak olbrzymie jednostki – TUI Cruises, NCL, Virgin, Celebrity, Princess, Disney i Cunard stawiają na nieco mniejsze, które pomieszczą od 2,5 do 4,3 tysiąca gości. Ich przewagą ma być to, że z jednej strony znajdują się na nich atrakcje, jakich nie powstydziłby się giganci, z drugiej będą na tyle „niewielkie”, by mogły wpływać także do mniejszych portów.

A czego od rejsu oczekują pasażerowie? Przede wszystkim luksusu. Tylko w tym roku do służby weszło 12 statków premium. Mowa o ofertach, które obejmują obsługę koncertów przez 24 godziny na dobę, wyprawy do mniej znanych

kierunków egzotycznych i potrawy na najwyższym poziomie – najlepiej, by dania oddawały kulinarnego ducha odwiedzanych miejsc. Po smaki pasażerowie chętnie wybierają się także na ląd – takie wycieczki fakultatywne cieszą się powodzeniem.

Jakie jeszcze trendy można zaobserwować w segmencie rejsów wycieczkowych? Klienci coraz chętniej odwiedzają prywatne wyspy, które na Karaibach posiada dziś niemal każdy amerykański armator. Pasażerowie mogą spędzić tam cały dzień na słońcu, na plaży, delektując się drinkami. Właściciele statków chętnie budują też w portach własne wioski ze sklepami albo resorty wypoczynkowe, chociażby w Dominikanie czy na Bahamach. Okazuje się, że dla podróżujących liniami wycieczkowymi coraz mniejsze znaczenie ma schodzenie na ląd, coraz częściej wystarczy im, to co mają na miejscu, wokół siebie.

## Po pierwsze musi być luksusowo

Trend do korzystania z luksusu na morzu sprawił, że rejsy do swojej oferty włączają także najwyższe

jakości sieci hoteli, jak Four Seasons, Ritz-Carlton, Accor i Aman. Dzięki temu ich klienci mogą spędzić urlop na morzu obsłużeni z takimi samymi szyskanami, jak na lądzie.

Grupa Accor planuje na 2026 rok uruchomienie rejsów jachtem „Orient Express Silenseas”, który będzie miał napęd hybrydowy – trzy żagle wysokie na 100 metrów pozwolą wykorzystać energię wiatru, jednostka będzie miała też silnik na gaz LNG.

Armatorzy stają przed różnymi wyzwaniami – upodobania gości to jedno, regulacje to drugie. Unia Europejska zobowiązuje właścicieli statków, by od 2030 roku wykorzystywali do ich zasilania prądu pobieranego z łądu, a od 2025 roku przestrzegali zaostrzonych norm emisji gazów cieplarnianych.

Część operatorów, w tym Aida Cruises, TUI Cruises i Hurtigruten pracuje już nad rozwiązaniami, które pozwolą od 2030 roku pływać bez obciążania środowiska. Jednak 400 jednostek przemierzających dziś morza i oceany nie stanie się z dnia na dzień klimatycznie neutralnych.

Źródło: [rp.pl/turystyka](http://rp.pl/turystyka)

## OGŁOSZENIA

### Usługi

**HIGHLANDER TREE SERVICE** - polska firma oferuje Polonii usługi wycinania drzew (\$50 zniżki do \$1000 i \$100 powyżej \$1000 z tym ogłoszeniem) ZENEK 203-922-8803. Shelton, posiadamy licencje i ubezpieczenie.

**Międzynarodowe Prawo Jazdy**, Drive International LLC, PO Box 1200, New Britain, CT 06050. Info tel. 860-299-5153.

**Drożność rur** kanalizacyjnych oraz sprawdzanie kamerą stanu w jakim się one znajdują. Marek, dzwonić na numer 860-331-1866

Malowanie wewnątrz, zewnątrz, mycie domów, ściąganie tapet, szpachlowanie sufitów oraz małe naprawy (stolarka, moldingi) Stanisław tel. 860-518-5826.

## OGŁOSZENIA

### Inne

Szukam pracy do opieki osoby starszej na 4 dni w tygodniu od poniedziałku do czwartku tel. 203 521 1316

Poznam Panią do lat 72 w celu towarzyskim tel. 860-749-1436

Doświadczona, cierpliwa w średnim wieku, zaopiekuję się osobą starszą przez 5 dni w tygodniu. tel. 475-988-5690

### Sprzedam

**Volvo 2007** po kapitalnym remoncie, **silnik Kumis** oraz **Trailer 2017** z Pracą. tel.203-924-9833

**Sprzedam łóżko szpitalne firmy Hill Room, Total Care Sport.** Niska cena. Tel. 860 402 4244

**Sprzedam samochód** 1991 rok Cadillac Deville, 47,000 mil. Tel. 203 993-4935

## POLONIJNE PROGRAMY RADIOWE

**VOICE OF POLAND** w każdą niedzielę od 9:30 do 10:00, WRYM, 840 AM. Polska muzyka, kącik poezji, aktualności, kącik porad i inne bieżące wiadomości. Kontakt Teresa Borowski, 860-229-6470.

**POLSKA W MUZYCE I PIEŚNI** W każdą niedzielę w godzinach 10.00-12.00 na falach FM 88.7 i na internecie na stronie [www.wnhu.org](http://www.wnhu.org).

## OGŁOSZENIA za \$2

max 15 wyrazów

Sprzedam, kupię, oferuję pracę, szukam pracy, do wynajęcia, usługi, inne

Wypełniony kupon proszę przesłać na adres:

Polonia Publishing, PO Box 563, Oxford, CT 06478 z załączonym czekiem wystawionym na Polonia Publishing.

Tekst:

Ilość wydań \_\_\_\_\_ Łączna opłata \_\_\_\_\_ (\$2 za każde wydanie)

Do informacji redakcji:

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

Adres \_\_\_\_\_ Tel. \_\_\_\_\_

## POLONIA – Dwutygodnik Społeczno - Kulturalny

adres: P.O. Box 563, Oxford, CT 06478

tel./fax: (203) 881-1962

email: [Poloniakaz@aol.com](mailto:Poloniakaz@aol.com)

web: [Polonia-news.cba.pl](http://Polonia-news.cba.pl)

### REDAKCJA:

Kazimierz Kochanowicz - wydawca, redaktor naczelny, Alina Zawojski - redaktor wydania, Alicja Kochanowicz - opracowanie graficzne, Andrzej Więciorkowski - redaktor, ogłoszenia, reklamy, Zofia Więciorkowska - redaktor, Maciej Kochanowicz - web designer

### WSPÓŁPRACUJĄ:

Wioletta Jusiński, Izabela Pardo-Malecka, Anna Czop, Jacek Zawojski, O. Marcin Cwierz, Kazimiera Ferenc

Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowania tekstów niezamówionych. Za treść i język tekstów redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Przedruk bez zezwolenia wzbroniony.

© 2009 Polonia Publishing, LLC

## OFERUJEMY:

- Opieka medyczna
- Stomatologia
- Zdrowie psychiczne
- Pediatria
- Fizykoterapia
- Wizyty na telefon
- oraz inne...

15 lokalizacji  
w całym  
CONNECTICUT!

więcej informacji na:  
[www.chc1.com](http://www.chc1.com)



**Community**  
Health Center, Inc.

**Dwudniowa wycieczka do Acadia Park w Maine**

**Od 7 do 8 PAŹDZIERNIKA \$399/os.**

Witaj w niezapomnianej podróży przez jedno z najpiękniejszych miejsc w Stanach Zjednoczonych - Acadia Park Narodowy w stanie Maine. Nasza dwudniowa wycieczka zapewni Ci możliwość odkrywania niezwykłych krajobrazów, zachwycających widoków i fascynującej przyrody tego parku narodowego.

**Wjazd na Górę Cadillac**  
Jednym z pierwszych wrażeń, jakie Cię spotkają, będzie wjazd na górę Cadillac, najwyższy punkt w parku. Z wysokości szczytu będziesz miał okazję podziwiać zapierające dech w piersi widoki na malowniczy krajobraz i błękitny ocean.

**Wspólny Obiad w Bar Harbor, Maine**  
Po odkrywaniu uroków Acadia, przeniesiemy się do miasteczka Bar Harbor. Tam będziesz miał okazję spróbować lokalnych specjałów i delektować się wspólnym obiadem w jednej z urokliwych restauracji. Bar Harbor to nie tylko miejsce na pyszne posiłki, ale także doskonałe miejsce do zwiedzania i odkrywania lokalnej kultury.

**Luxe Ride Enterprise**  
Travel agency  
40 BROAD ST, NEW BRITAIN CT  
(860) 924 0913 lub (860) 3573023  
Tel. kom. (860) 922 1210

**NASZE WYCIECZKI:**

**Transport na lotniska**  
Zawieziemy Cię na lotniska: JFK airport, Bradley, LaGuardia, Logan, Newark

**Odnawianie paszportów**  
Pomożemy w odnowieniu Twojego paszportu, załatwiając za ciebie wszelkie formalności.

**Wysyłka mienia przemieszkanego**  
Załatwiamy wszelkie formalności. Wysyłamy samochody, motocykle, kosiarki, quady, łodzie.

# MEDICARE

## UBEZPIECZENIA ZDROWOTNE DLA SENIORÓW

- pomoc w zapisaniu się na Medicare
- pomoc w wyborze właściwego planu Medicare
- pomoc w sprawdzeniu Twoich kwalifikacji na zapomogę, która może pomóc płacić za Twoje ubezpieczenie i pokryć koszty lekarstw
- porady finansowe: IRA, 401K, ANNUITY, ROTH IRA itp.
- pomoc w zapisaniu się na "Obama Care" - ACCESS HEALTH
- plany Medicaid dla osób w domach opieki seniorów
- ubezpieczenia na życie
- NOTARIUSZ PUBLICZNY

Osoby z niskimi dochodami, które otrzymują ze stanu (Gray Card), właśnie teraz mają okazję skorzystania z planu, który pokrywa usługi dentystyczne okulistyczne, koszty dojazdu do lekarza, koszty kupna aparatów słuchowych, pomaga sfinansować zakupy produktów spożywczych i medycznych, które nie wymagają recepty.

Chroń i powiększaj swoje oszczędności zaczynając od 5% rocznej stopy procentowej. Nie zwlekaj z podjęciem decyzji. Zadzwoń do nas już dziś! Stawki mogą już wkrótce ulec zmianie.

LIMIT MIĘSIĘCZNYCH DOCHODÓW, ABY KWALIFIKOWAĆ SIĘ NA POMOC STANOWĄ		
QMB	1 osoba małżeństwo	\$2,564.00 miesięcznie \$3,467.00 miesięcznie
SLMB	1 osoba małżeństwo	\$2,807.00 miesięcznie \$3,797.00 miesięcznie
ALMB	1 osoba małżeństwo	\$2,989.00 miesięcznie \$4,043.00 miesięcznie



**BEATA  
RAYMOND**

**LICENCJONOWANA  
AGENTKA NA  
STANY:  
CT, MA, FL**



**GODZINY PRACY  
BIURA NEW BRITAIN  
PON-PT 9AM-4PM  
SOBOTA 9AM-12AM (CO DRUGĄ)**

**195 WEST MAIN STREET, NEW BRITAIN CT 06052  
360 N MAIN ST, SUITE 5, SOUTHTON CT 06489**

**WEBSITE: RAYMONDSENIORPLANNING.COM  
EMAIL: RAYMONDSENIORPLANNING@GMAIL.COM**

**(203) 699-2611**

We do not offer every plan available in your area. Any information we provide is limited to those plans we do offer in your area. Please contact Medicare.gov or 1-800-MEDICARE to get information on all of your options